







1

Notes

Mieczystaw
Pawlikowski



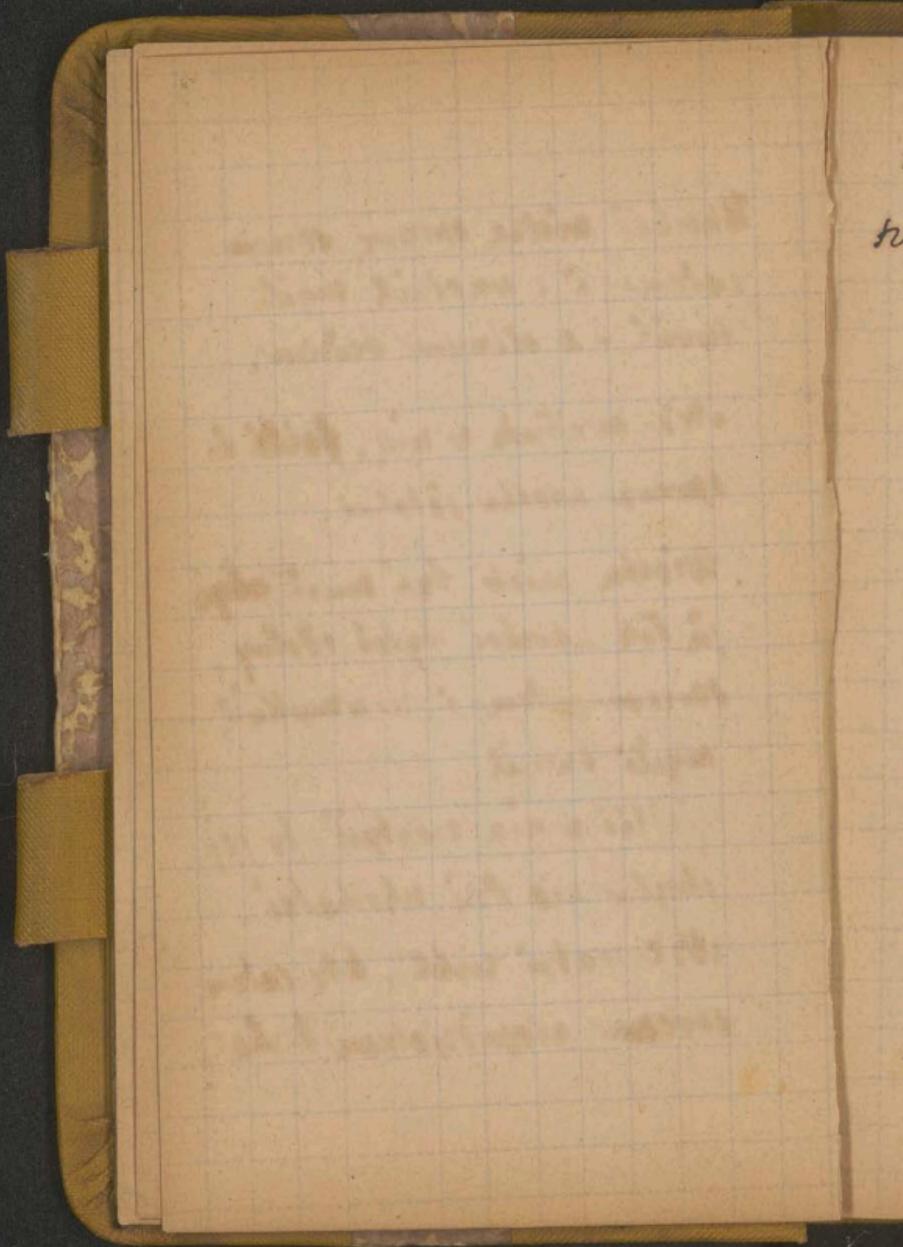
Wschaj wielka sprawę sercem
cadem i zwielicki myili
twoich - a silnym bedien.

Nie zwątpią w nie, jeiki to
sprawa wielka istotne.

Wielka raiste by' muri, aby
ja tak urokci byc'i zdolny,
sercem cadem i ze zwielicki
myili twor..

Jelisi w nie zwątpis, to jej
chybar nie don' urokaci'.

Nie zwątpi nikt, kto cadem
sercem nieprudzielnu korka.



it wierze wnia, cui iē berien
seresitium.

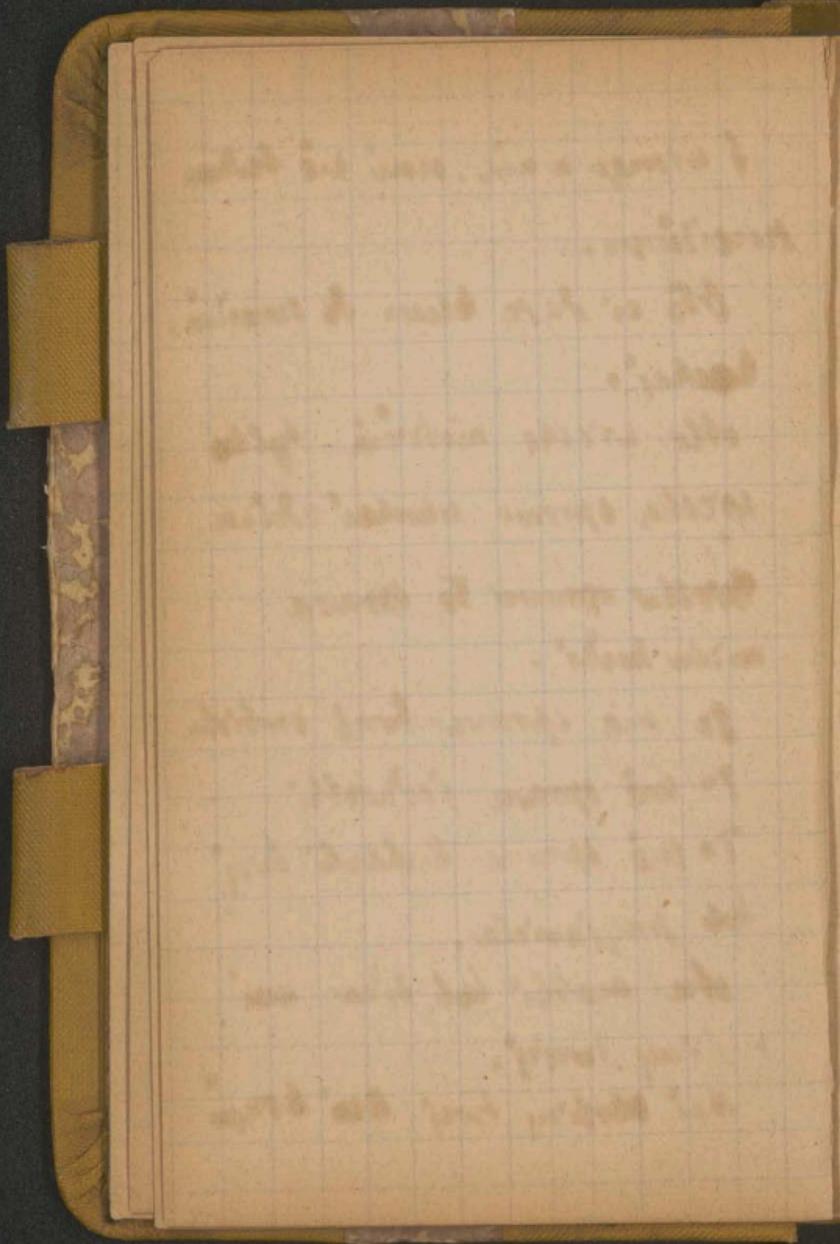
Oto ci daje klucz do seresia:
kochaj.

alle welche mithie, tylko
welches sprave whochaj' zdoman.
Co razy jest sprawa welche?
Welches sprawa to sprawa
welche ludzi.

To nie sprawa twoj' mithie
To nie sprawa jednostki.
To nie sprawa koherant, twoj'
ale mygianela.

Twoj' matki lab by'ca, ani
rodziny twojej.

Twoj' okolicz twoj' ani kraj

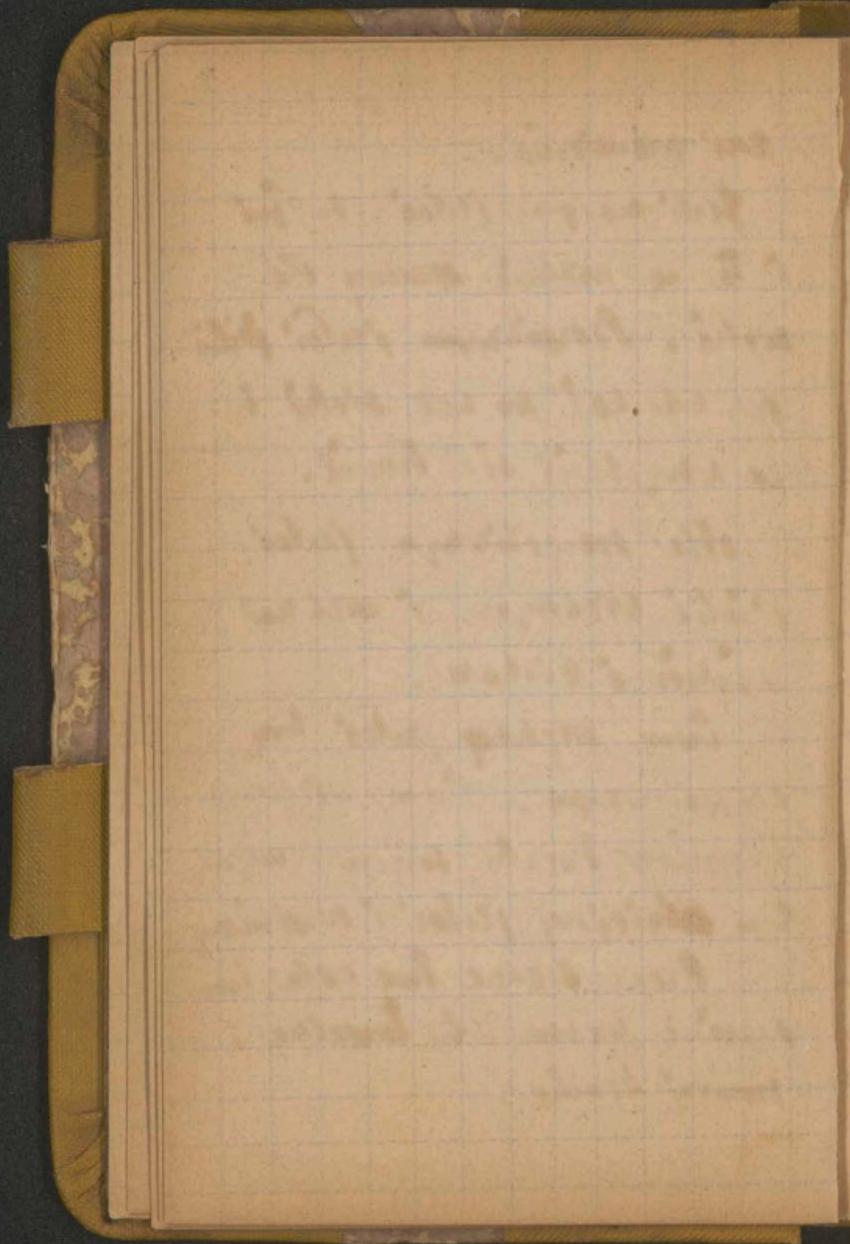


an plenarius.

Jeli' malym jester', to jui
i' to ze wielkie sprawy sta-
cze. Szczegliwym jester' jeli'
je skokat po raz siebie i
ze wszystkim sit furas.

Ale szczegliwym jester'
jeli' skokow i wieksze
widzi i kochan.

Ciem wiekszy jester' tem
szczegliwym. Ciem wieksze
ogarnianie swiaty teren i mysla.
Tem silniejszy jester' i szczegliwy
Ciem szcone two cele, tem
szczegliwie wieksze - to twarzne i
mniej kruche.



Kochaj.

Jeśli się chce urokować tylko i w Tobie samym cel Twoj całym nienawiścią i 'cierci'.

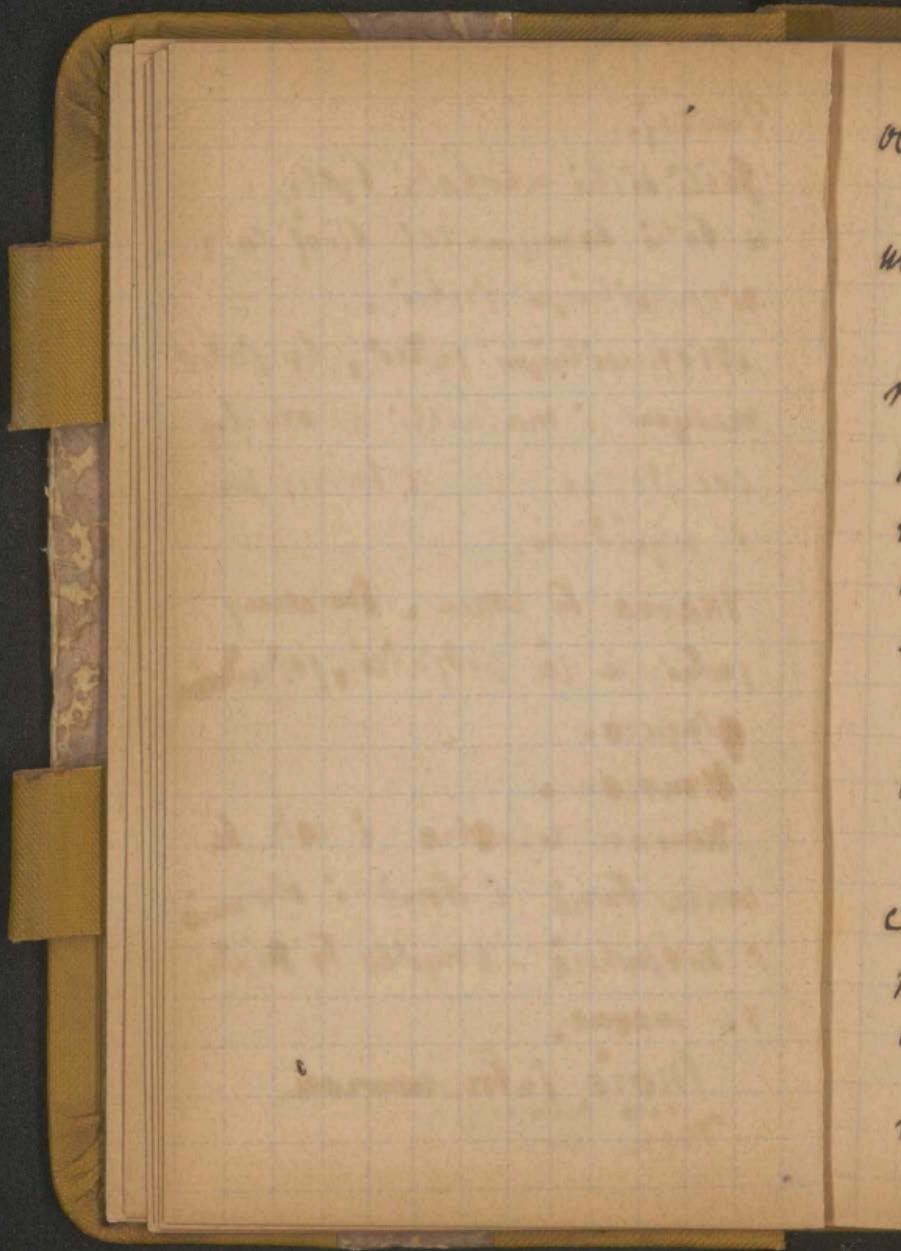
Nienawiść twoja jest, bo jesteś Marym i maluchem a brudnym cel Twoego życia i Twojej pracy i wyroku.

Marna ta praca. Smętny jesteś z la podziadki jednodniówką, gryząc.

Umren.

Umren wrótka i cara ta praca Twoja i trud i staraś i niepotrzeba - wrótka ta niktka nie marne.

Moje jutro umren.
^{moje dni my}
Moje nim to kriazek



o Norjan -

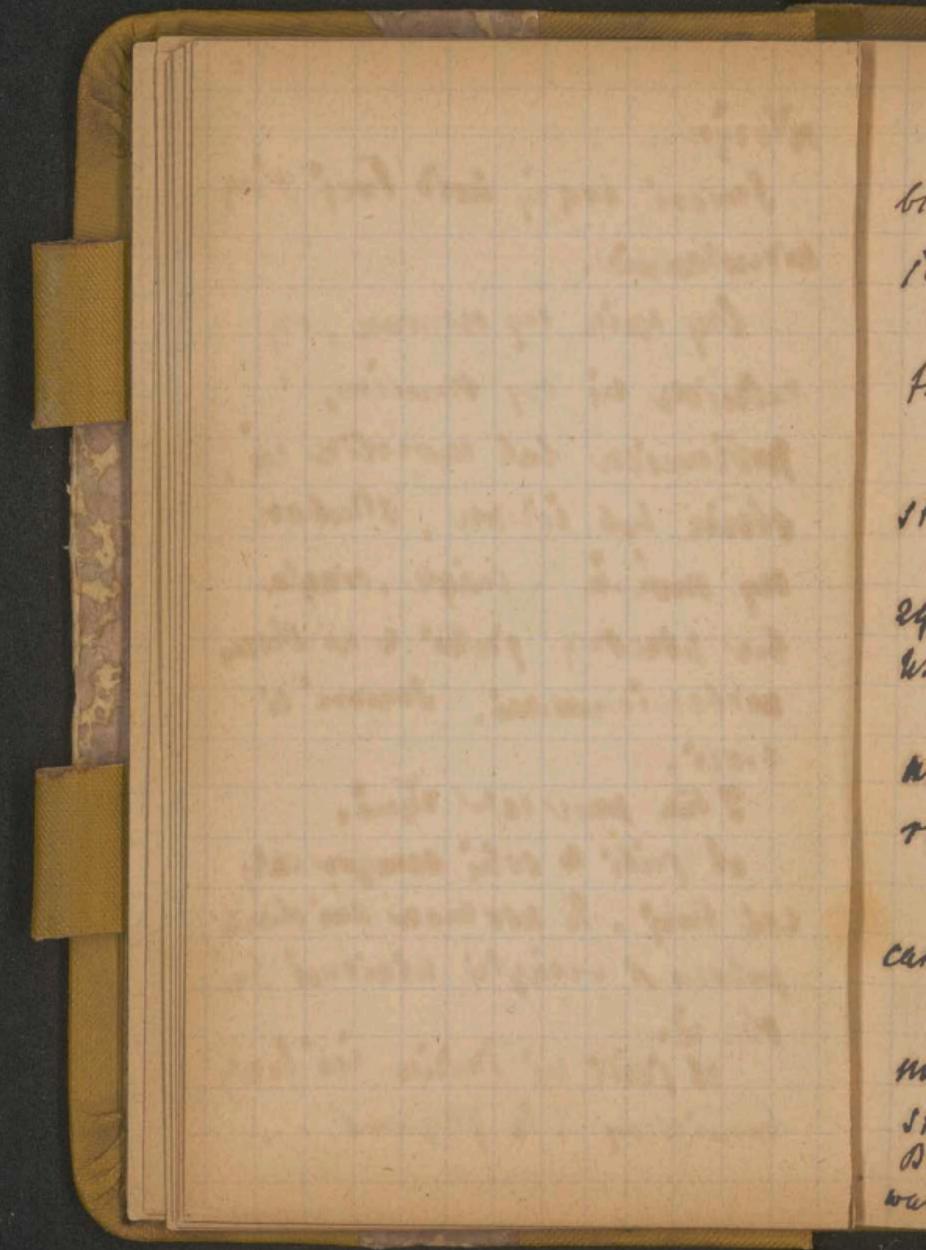
Smierí krají horé Frej' glos
Wiciutannie.

Ory swin, oy cewaw, oy
rabien si oy smuin,
moinuen lub morolit si,
stein lub iirien, struhan
oy mivin - ciagle, ciagle
ber waetwy potei' wurdarem
wibergieenire. Smierí ei
grosi.

I tan gne eader ique.

A jecili to sohi samyon caly
cel twip'. To we man ani dñi,
polohu i sciaiglej wiainen' byi
obavie.

A jecili ui durin iec' kredy
berwierry - to gruenem' ules.



Jak żołnierzowi w rejonie
bitwy sporządzając kuf - faj
jut fobę.

Tymże mune pocisków whom
twoj głowy, fukko iż nie umrzesz.

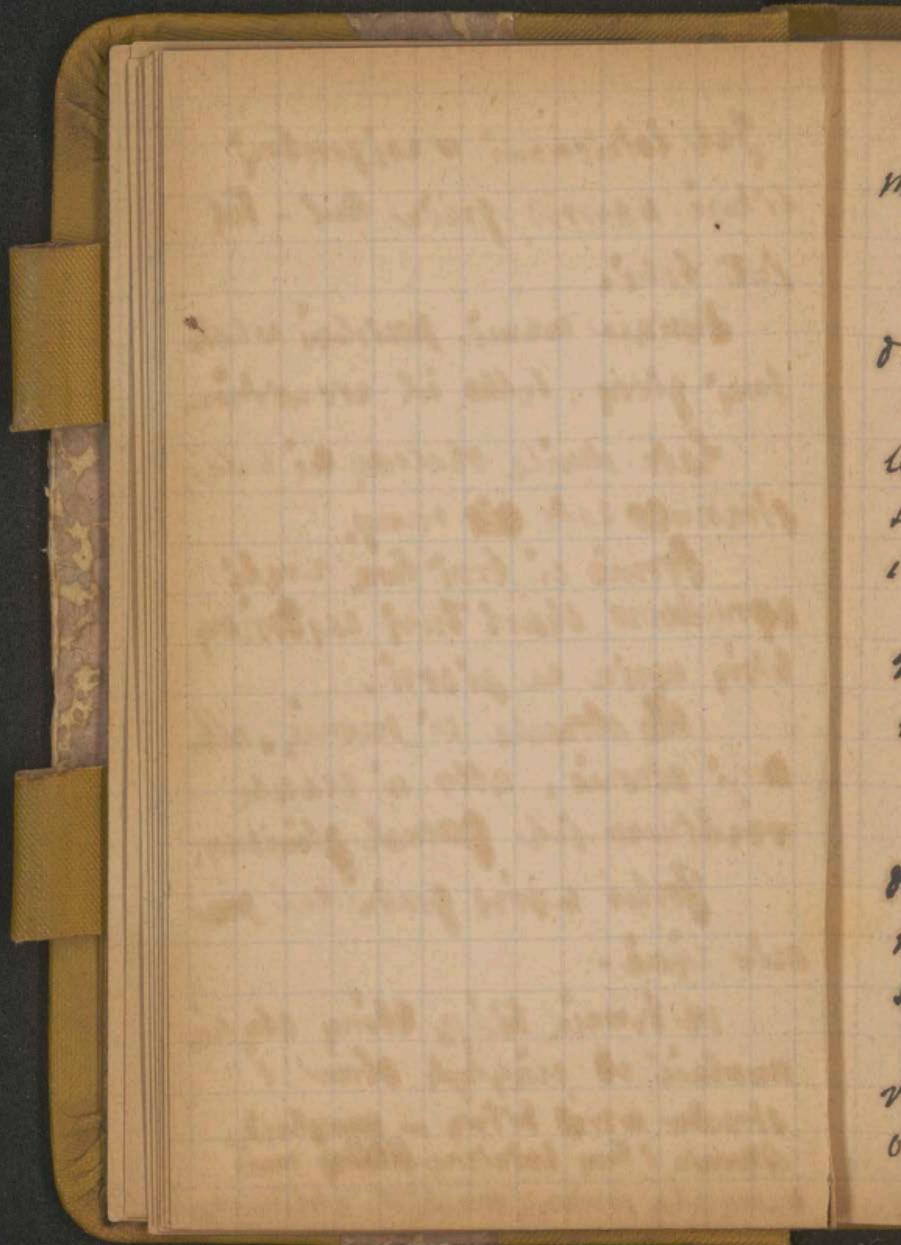
Zadz dźwiga okalecy ci kula,
strane zada ci rany.

Potwie ci broń twoje ręki,
ogniwce skarb twoj rajdowy
który uroń za pieri.

Allo stracha ci ramie, allo
noj oczom, allo ci craske
rostrene jak garnek gliniany.

Tekci mówią gradz kuf mo
cate rynie.

A bronię takie, który aby się
uwolnić od ciągnącej obowiązku i
strachu mówią bitwy - umykać.
Dywając i rany żołnierz który ma
walczyć bitwę poprawia samobójstwo i likwiduje



He z wali ^{zjuna}
pedra tylko
moiliwa uciekax - smierci.

Wte brak samobójców.

Na broń, na moją wara! wojny
dostójcy.

A jedni zatracze idą, w biż nikt
leku i obaw smiertelnych, ciągnące
się i zatracząc i pod grozem strachu
i licia. Niemniejli.

A drudzy twą tą napęd
z rozmowniem odwagi oblicem
i pedałem zapadły dennytem,
z ułodą kicinią jadły na godę.

Dni pierwsi o wtargna tylko
Obaj skończą a ci drudzy idą
napęd, bo im idzie o rogiestku
sprawy, które ukochali.

Ta napęd, śmiech, gospo,
radomie. Mioduinspoany odcie mijała
o sobie, mieliśmy się iść.

21
h

b
n

m
l

M

g

z

9

buri pierwotni, zaledwie
zrośnięci, nieszerzeni - kielce
tylko sami stichie.

Tchone - to samoluby.

A tchlini i odwazni, tchone i
bohatomicie, - wnych w jednoliciu
nieszerzeni.

Nie. Samoluby w nichem. Do
mistrzów i odwaga daje grobki i rycze
i dobre natlenienia

Mistrz madrością jest i niesiem.
Porzucamy egoci naucy i
nienawidź wrogów i
nieszerzeni.

Prostakom jenichu daje,
gotobim bohatostw.

Datę ich nieszerzeniu
dzieciach.

hi
ale
in

m

1

3

p

1

o

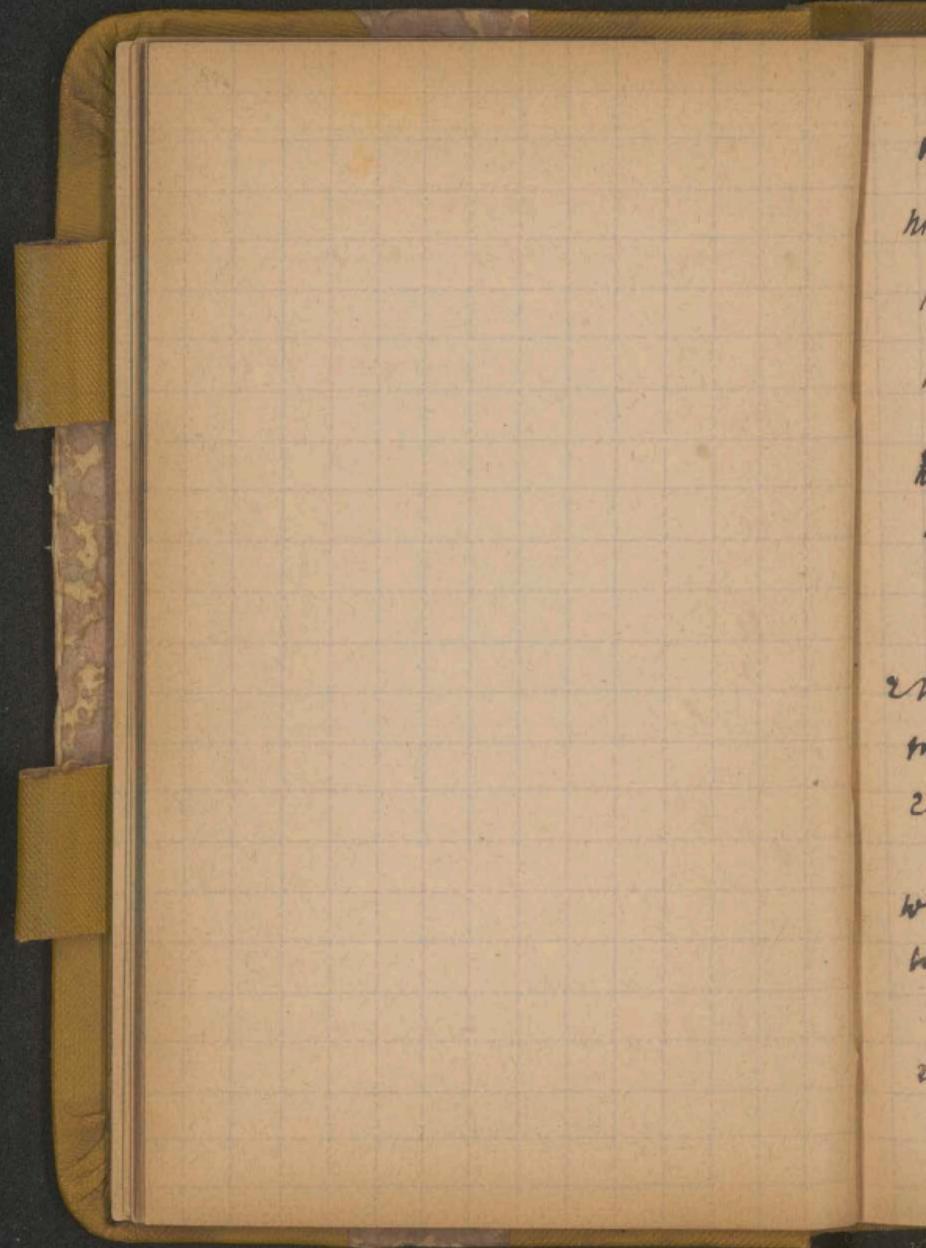
Prijidie uas ze muič ročnicie.
Niela z was dis' muič jen' ročnice
ale in učy zvadce je stáre muič
im pravdy.

Ja nám ně mneč, to stan
pravdy.

Cryj'c' iči m'ruči? cry
k'vornavalis'čo ře? cry ře
lebnevavil? domovs'či ič
k'či m'ruči? cry zapomneli
o nich?

Cry moje uči ročnicie?
Jerčíz' m'ruči ře, že k'
stáre pravdy, to venuji
p'rotěgovatice' wobej pravd
řecky k'čamitvem byly?

To je pravdy, ře, ře,
o řem, je to je pravdy.



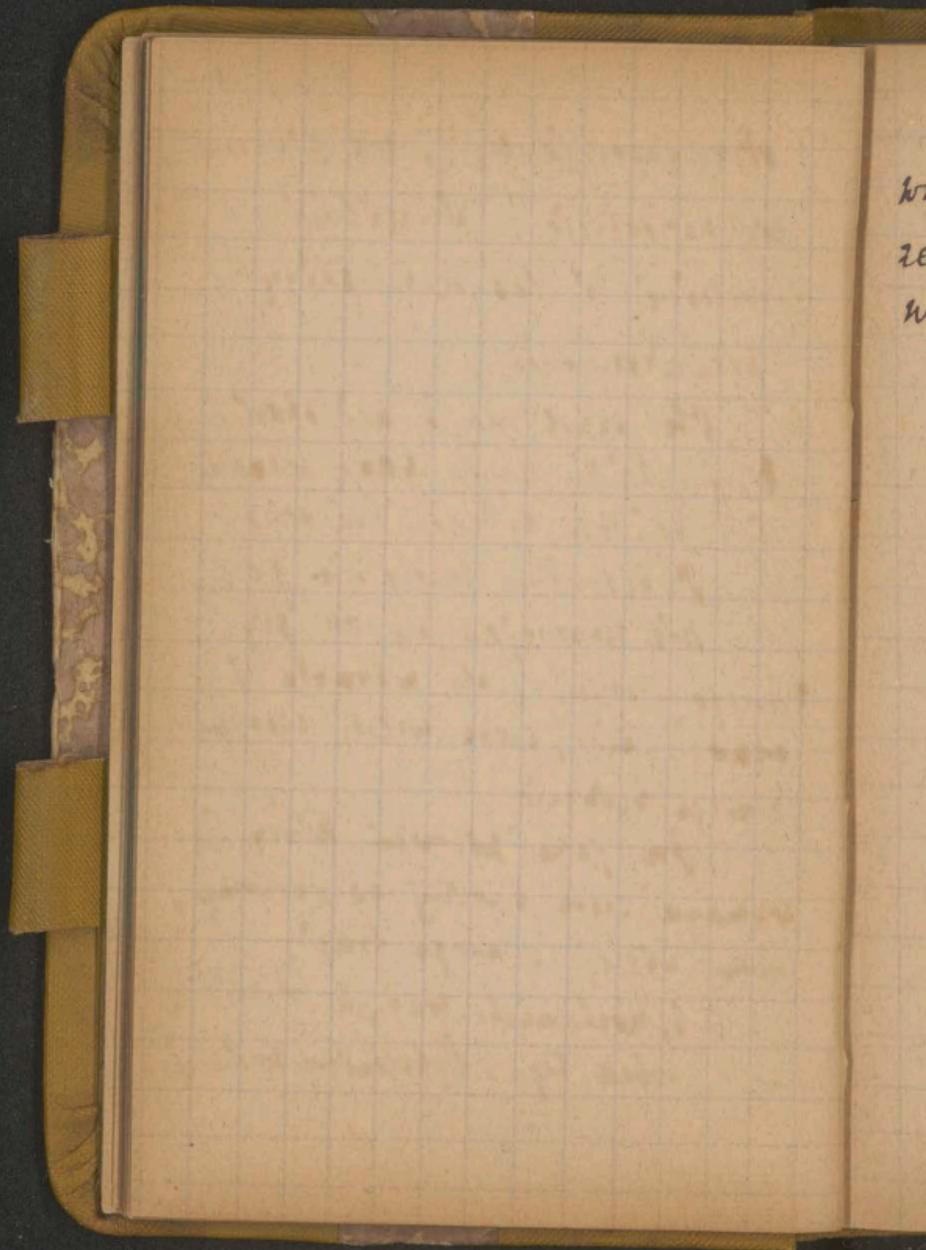
nie skarcię Cię, nie plamie,
nie narechajcie. Sprawstwuj
potencję i los was gody
przeznaczenia.

Oto skarb marie nad skarby.
Który z kaidę myślał żądać wyrastać
i z kaidem udziewicim serca
Pocholeniom przebiecie go.

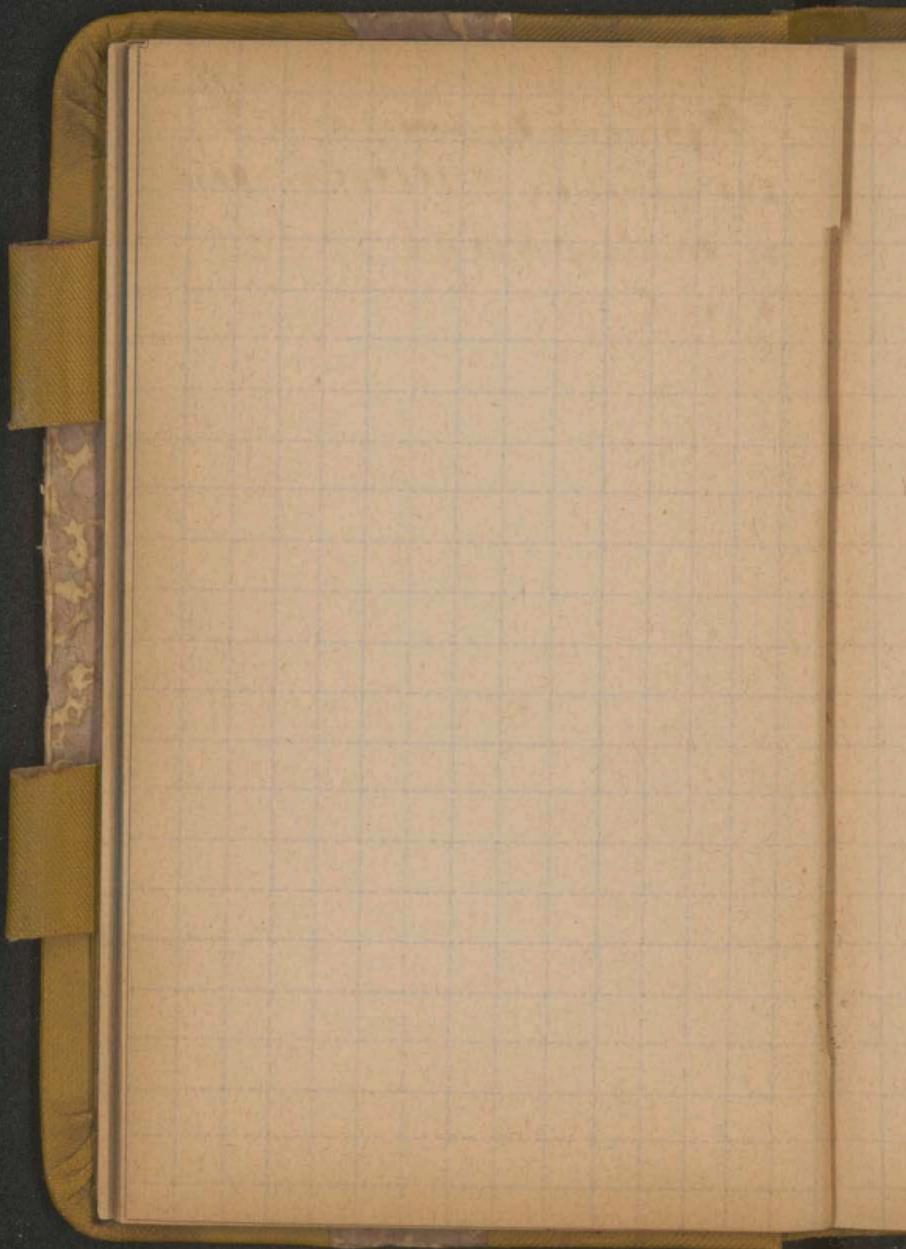
Hię umieszczał Ci on, gdy
z mego serca, ale wzrosła i
mądry był, nem wiej zdrojów
z mego brzucha.

On jako potomień który jest
wymaga, nem bardziej go powtarza,
nem wiej z mego braci.

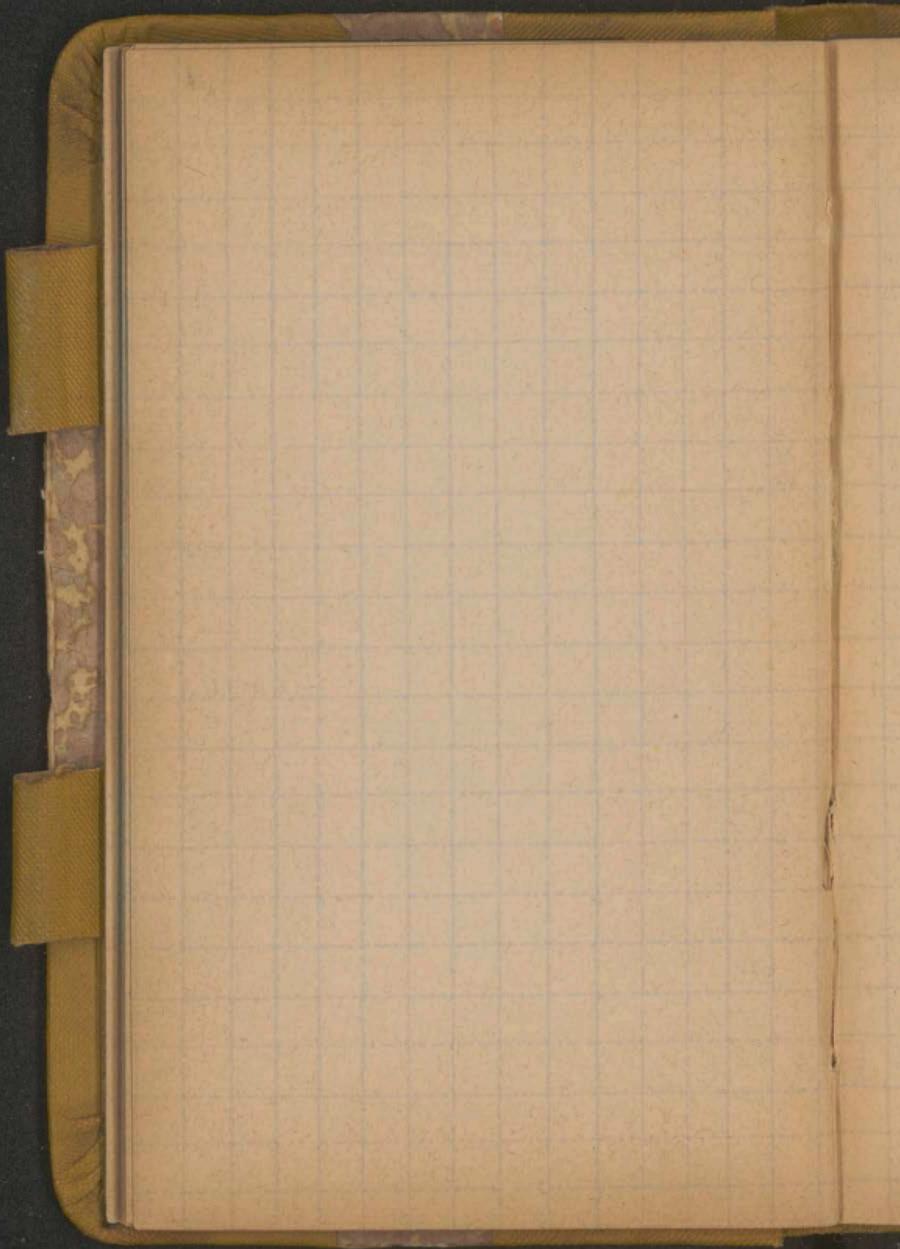
Wzorowany wzorach obliciuje
se charcia tego. Pocholeniom przebiecie go



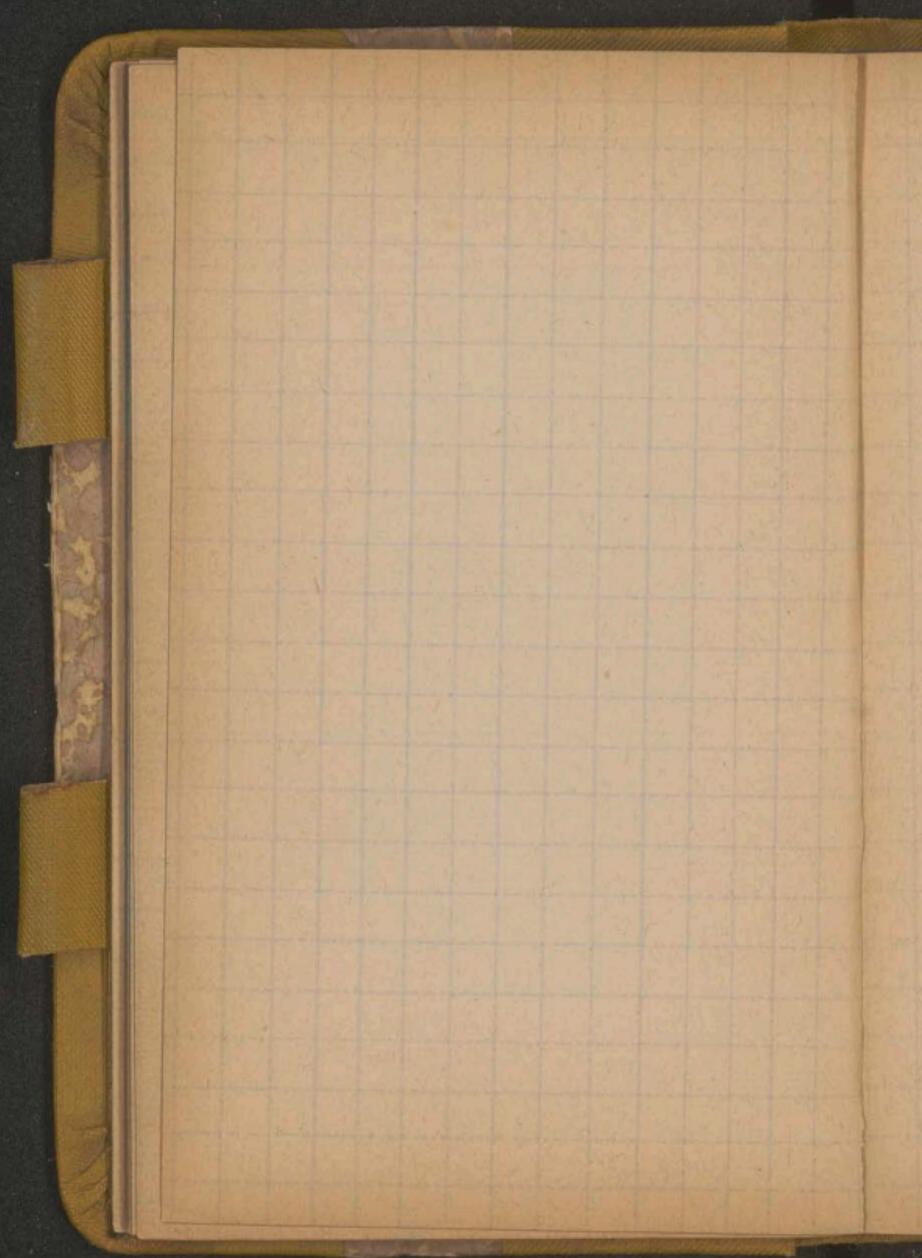
wykuścicie się nim zwiewoli,
wykuścicie się z cierwieni wanylej,
ze smutku wanylej, z trok
wanylej.



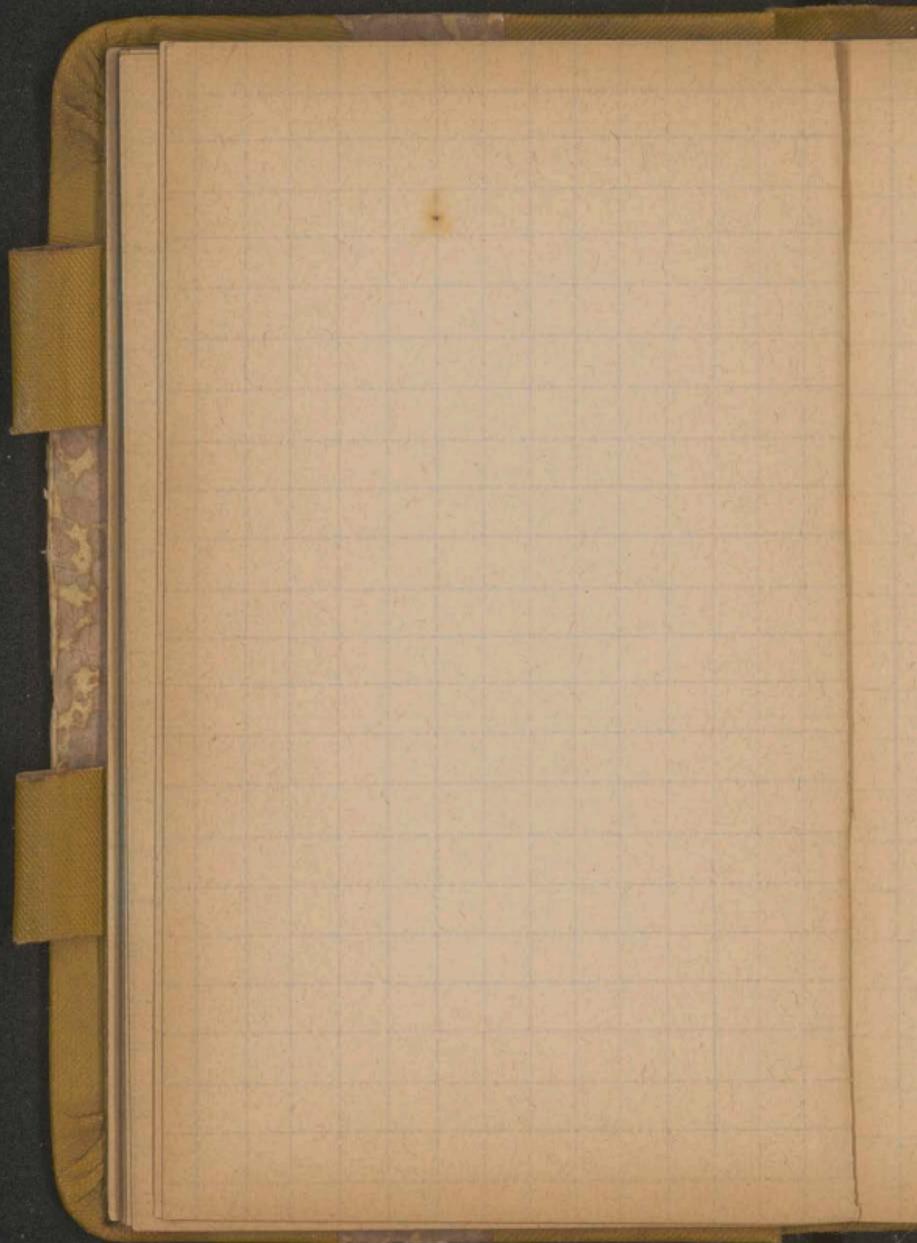
13



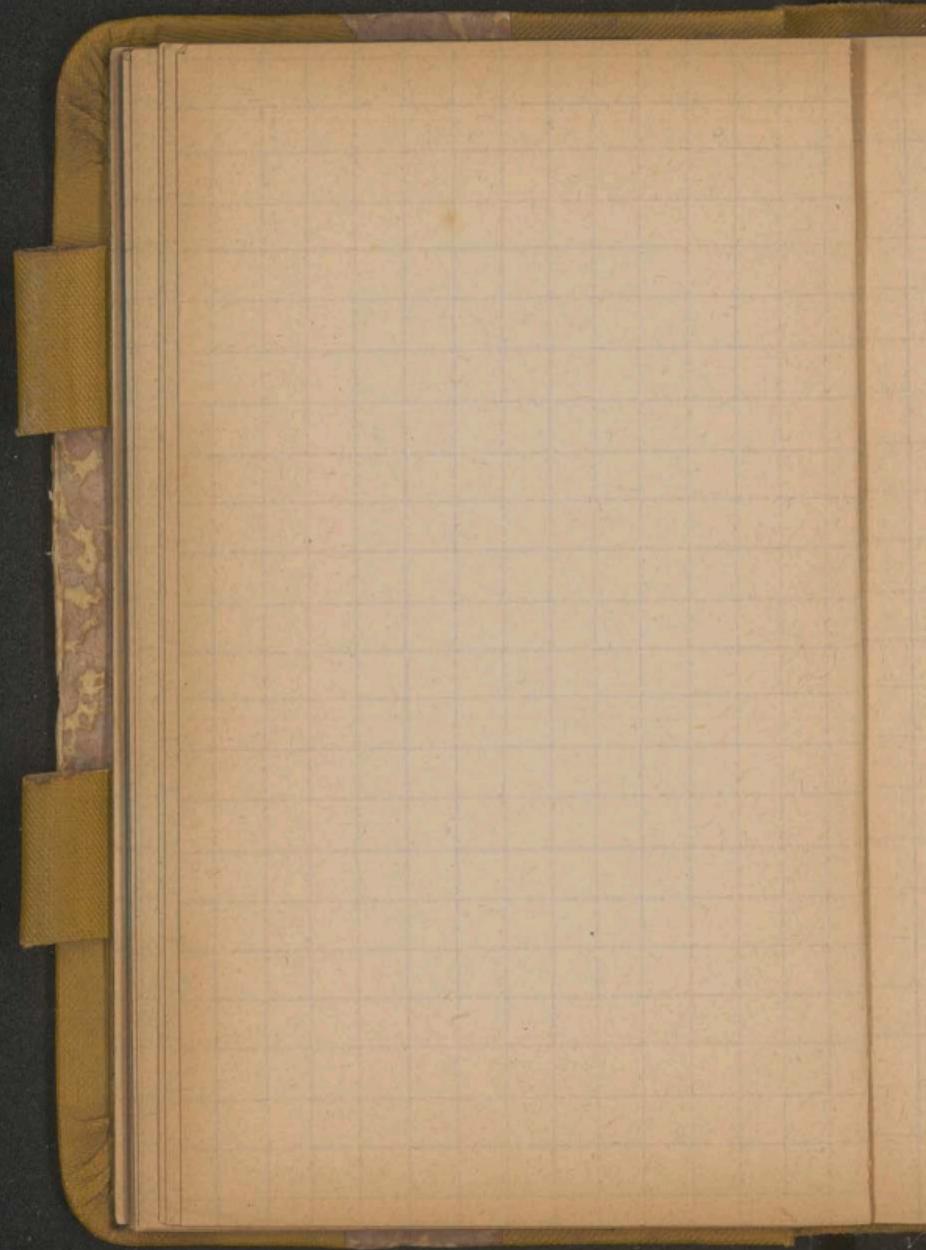
14



15



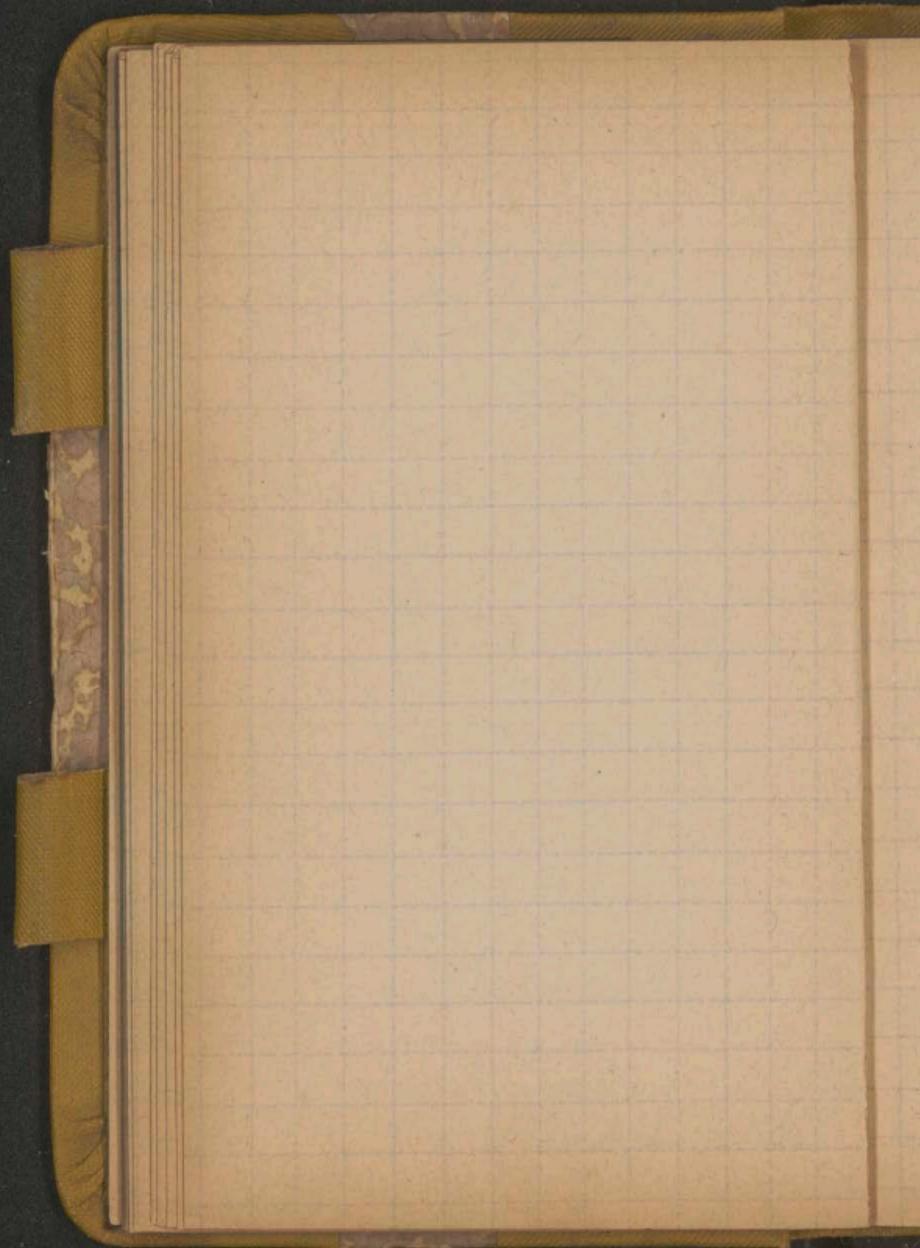
16



17



18



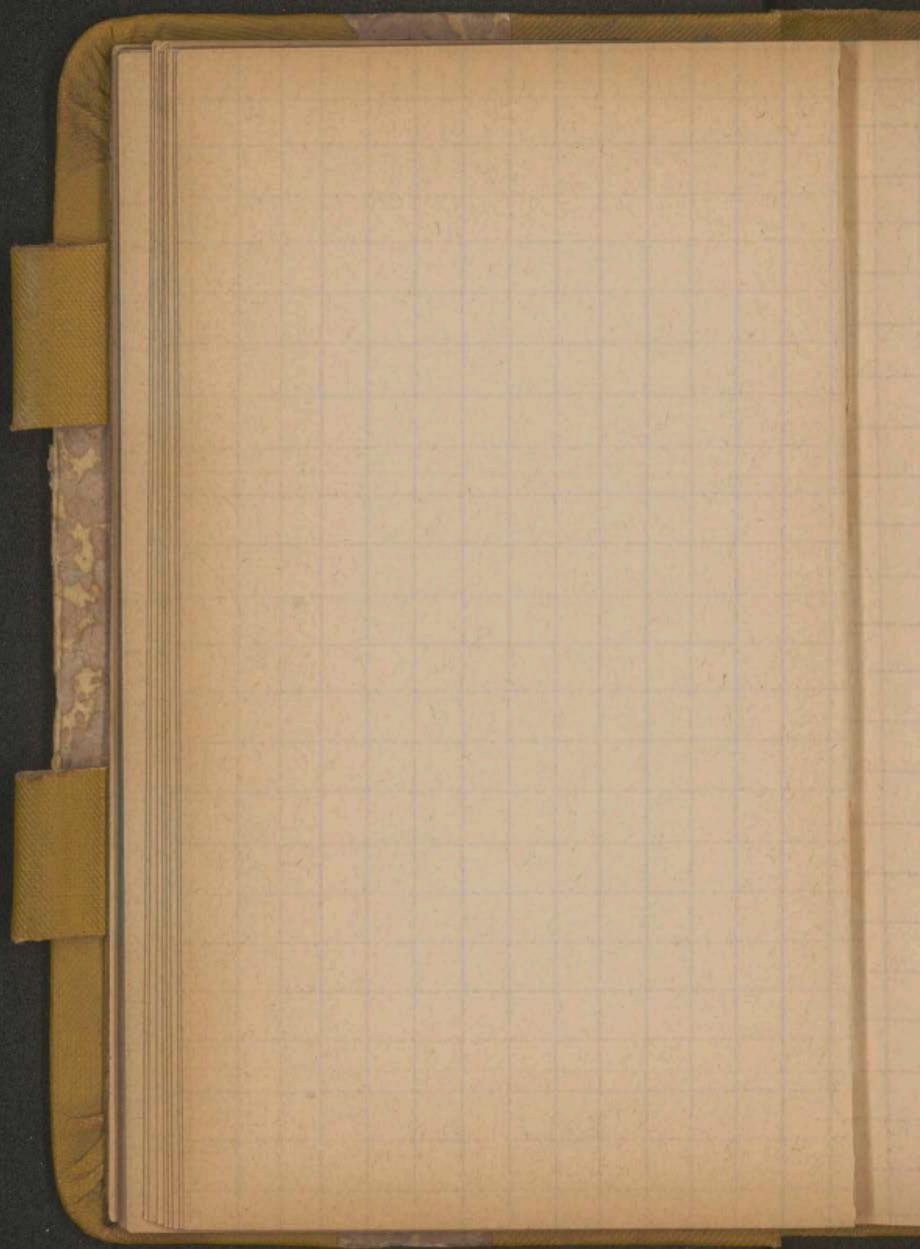
19



20



21



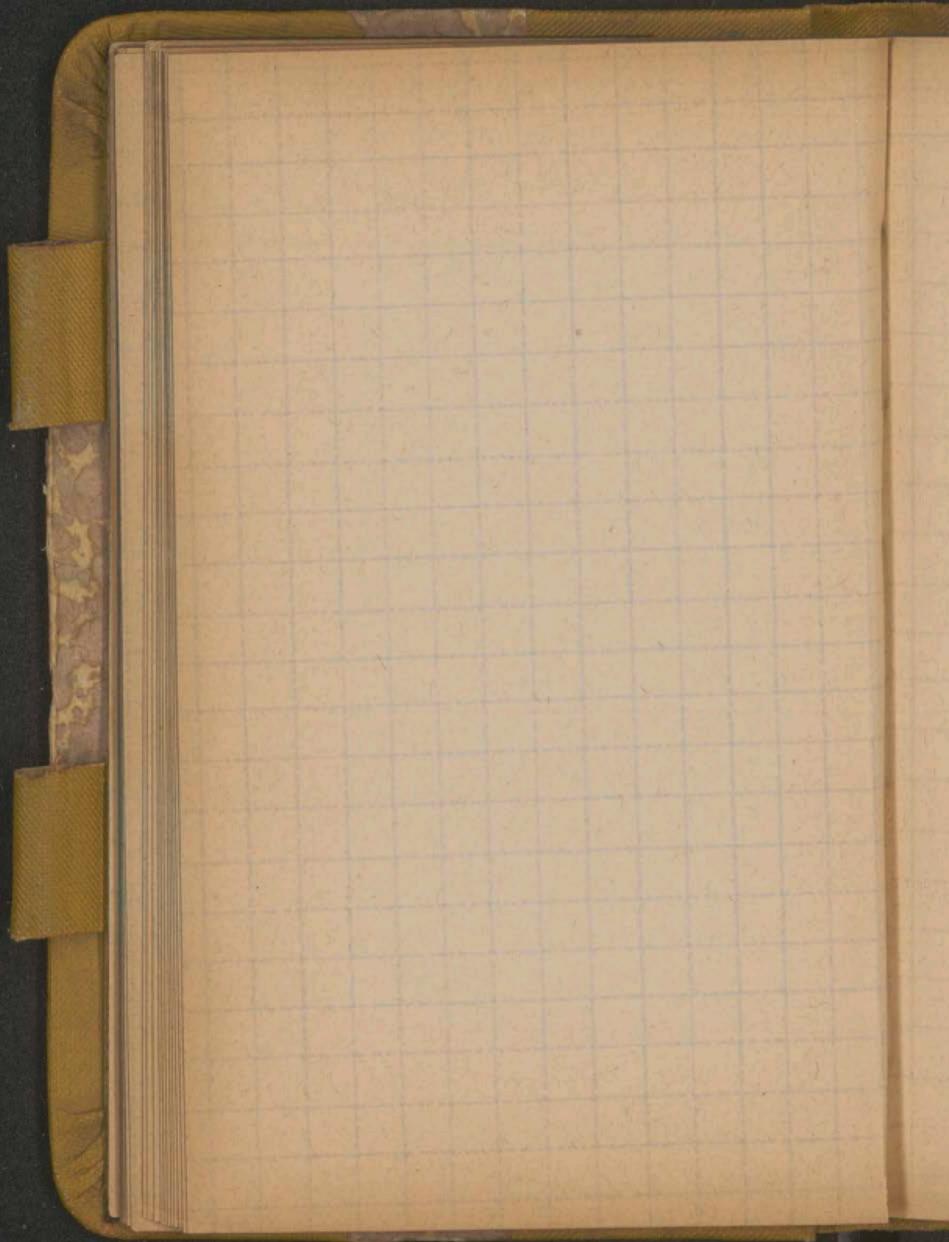
22



23



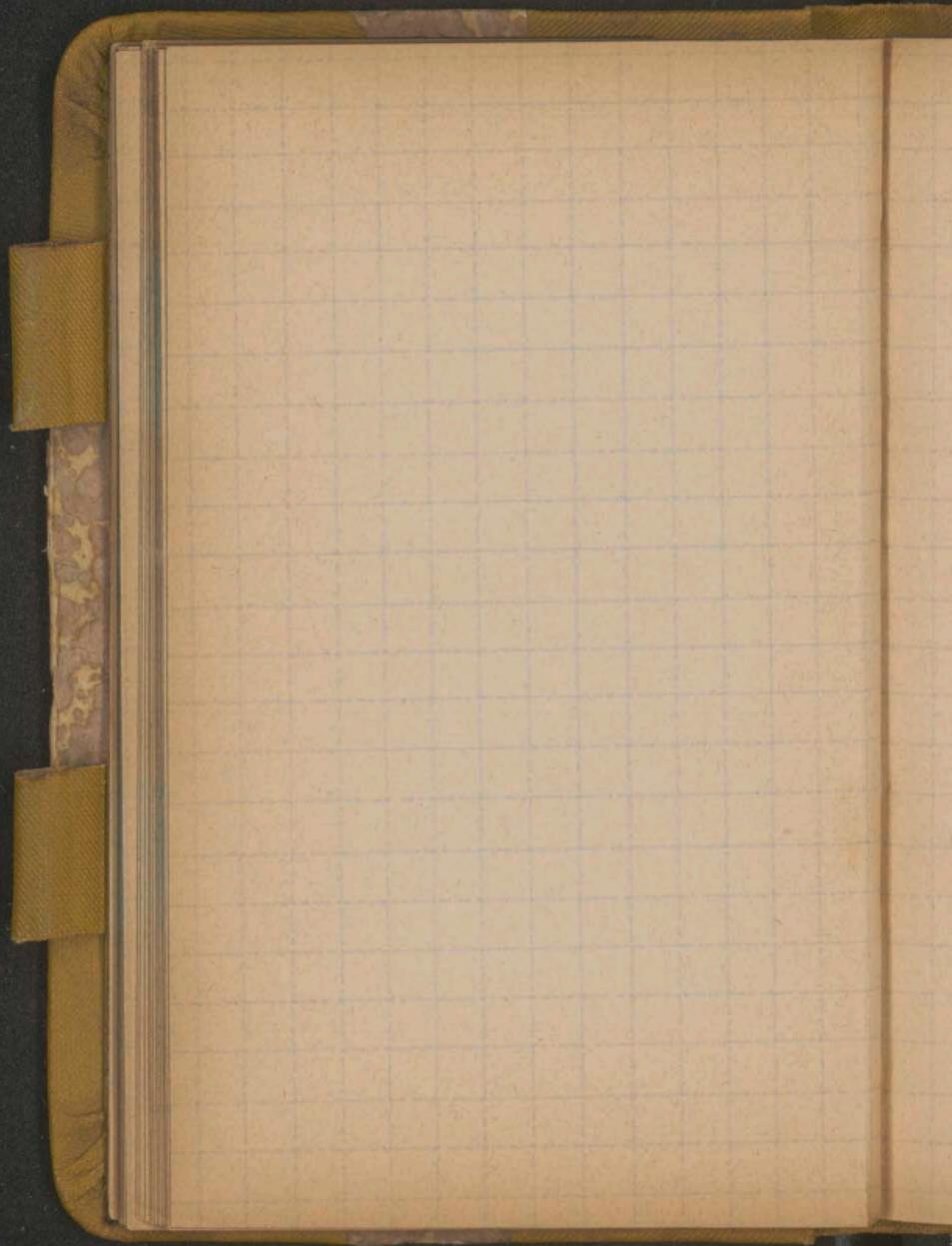
24



25



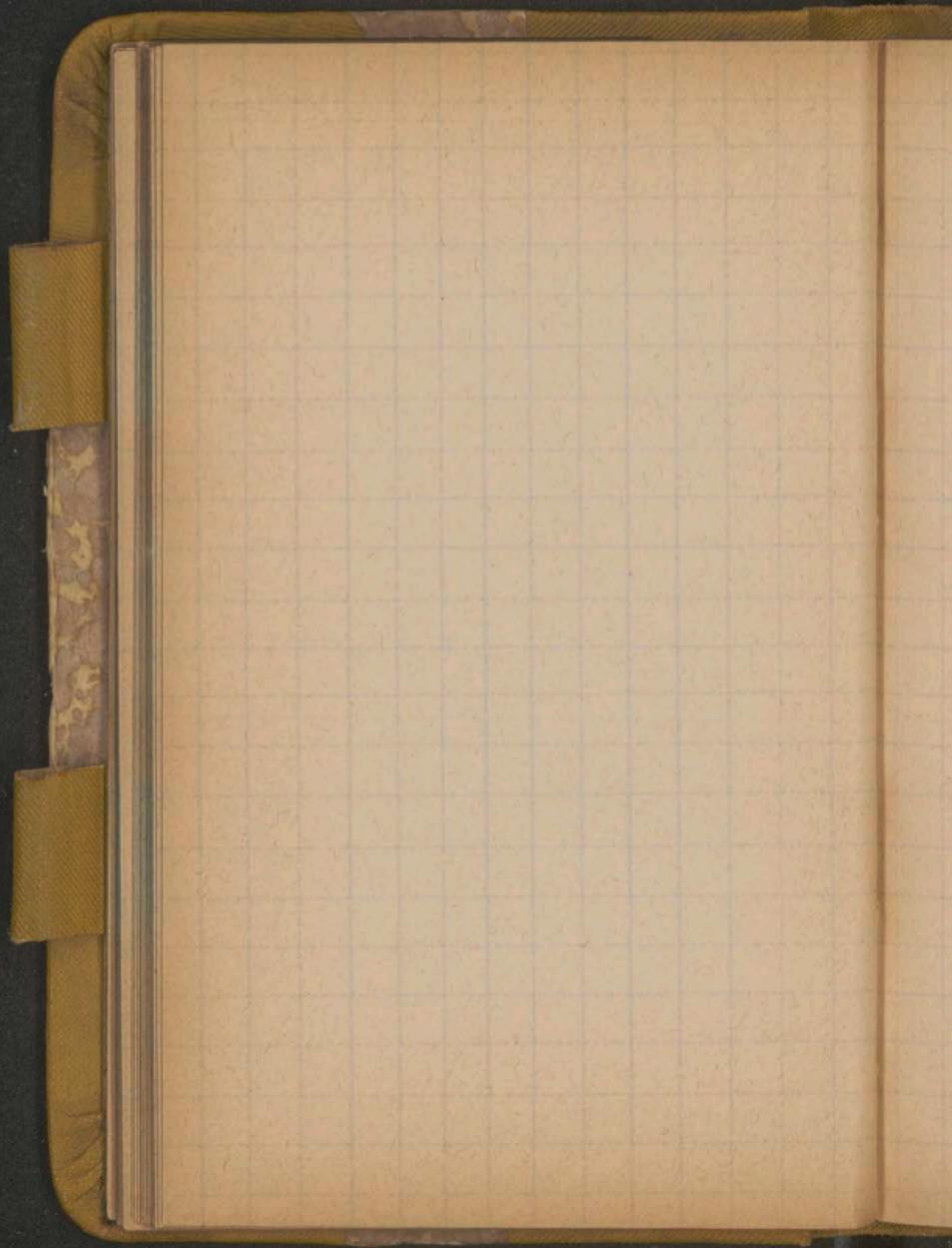
26



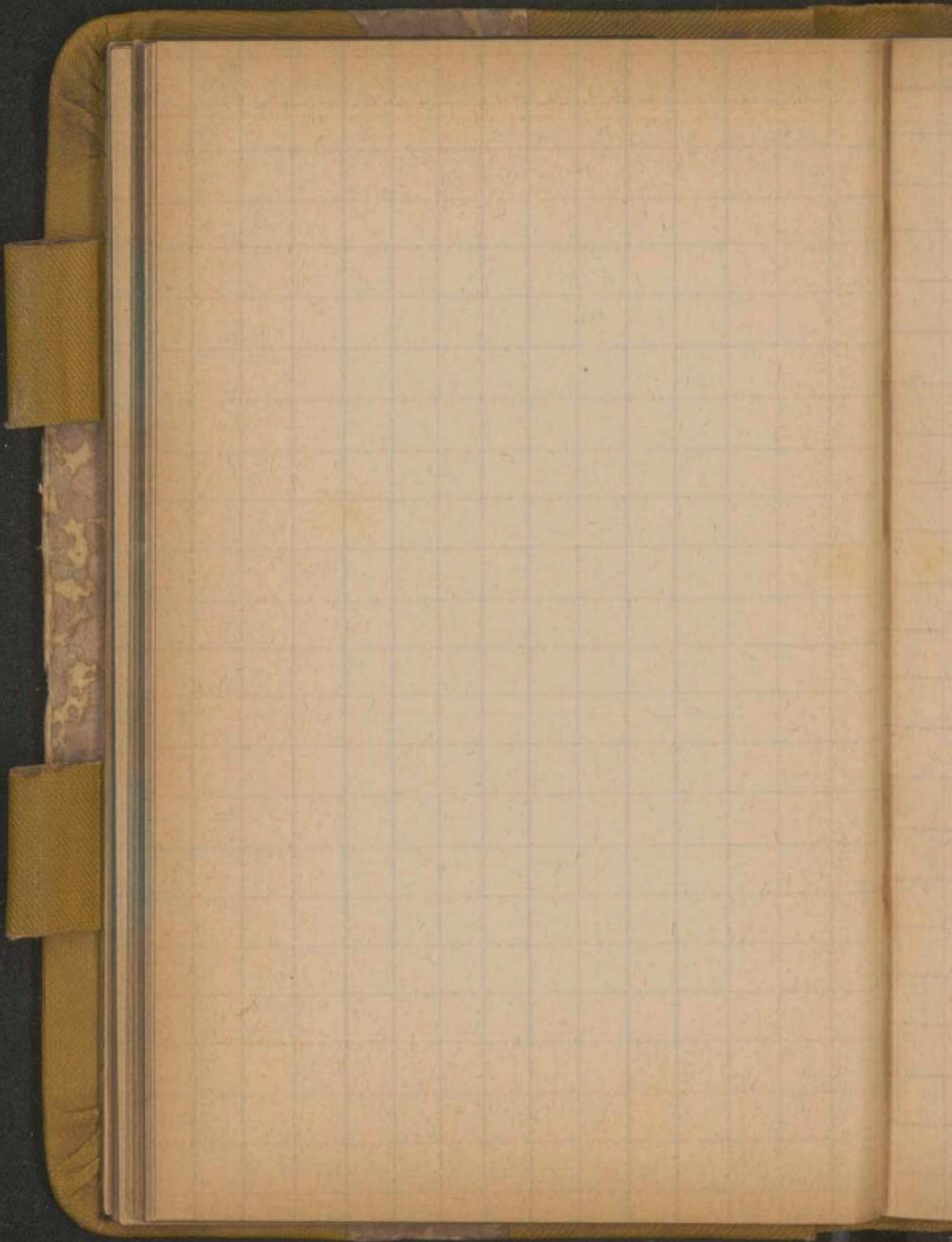
27



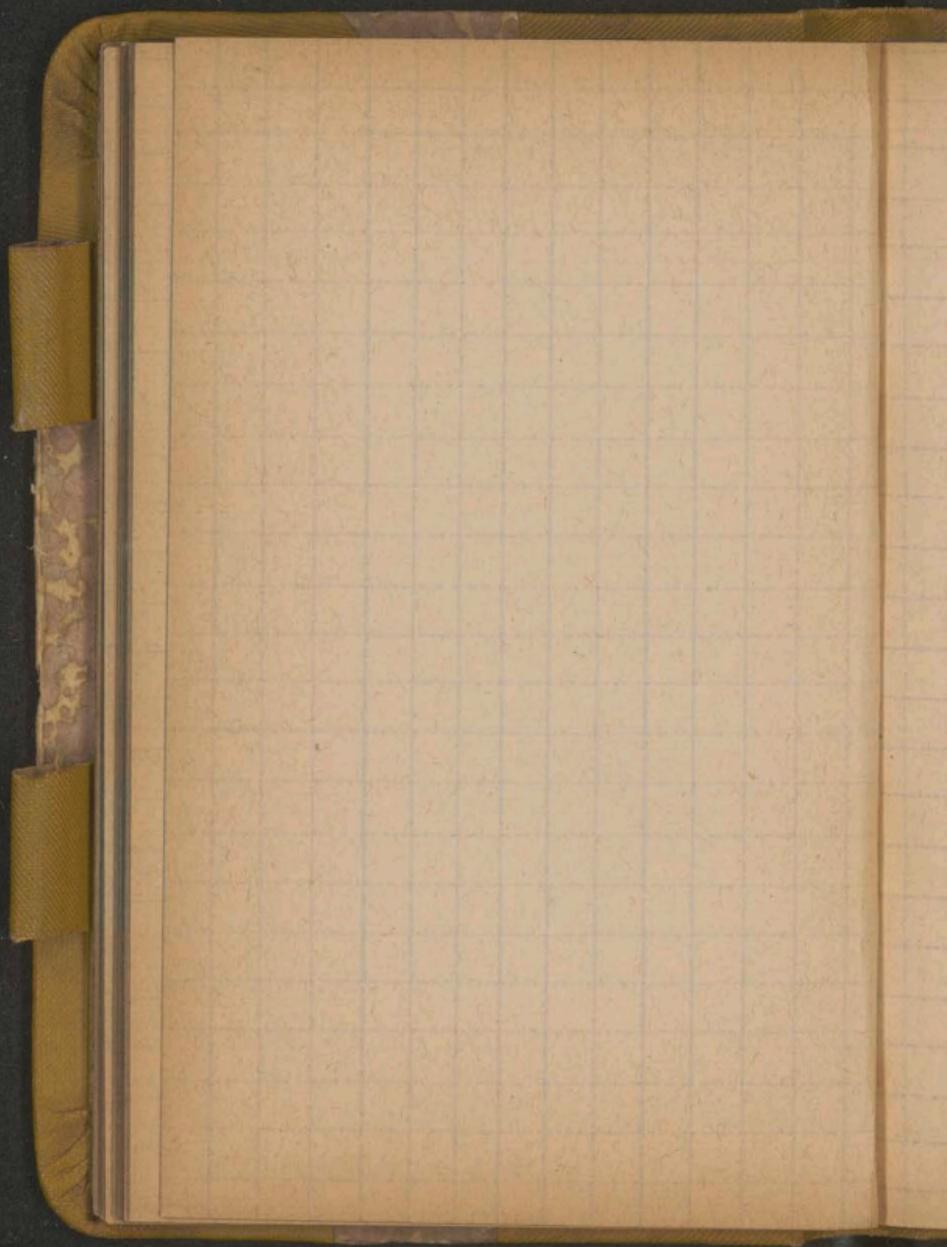
28



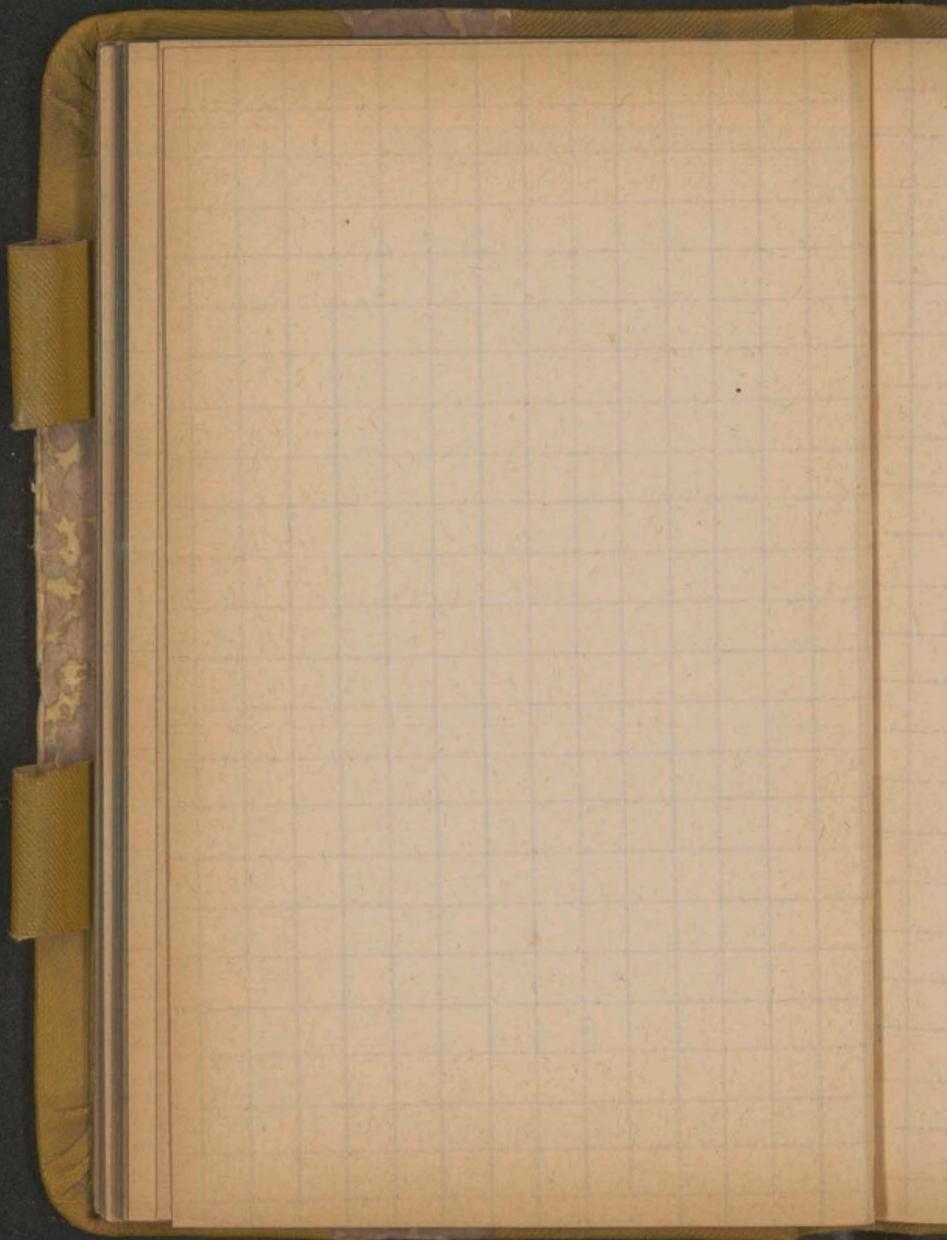
29



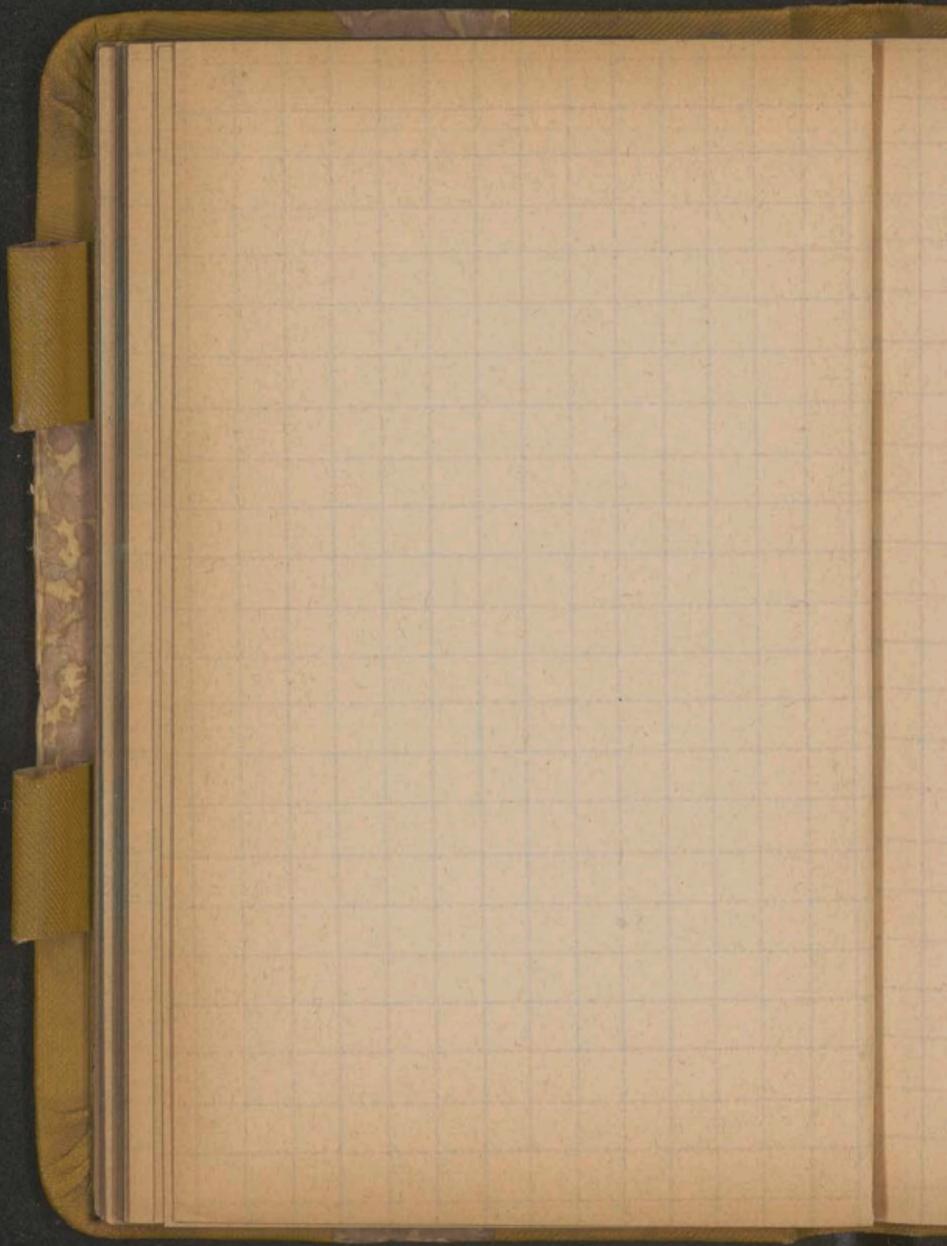
30



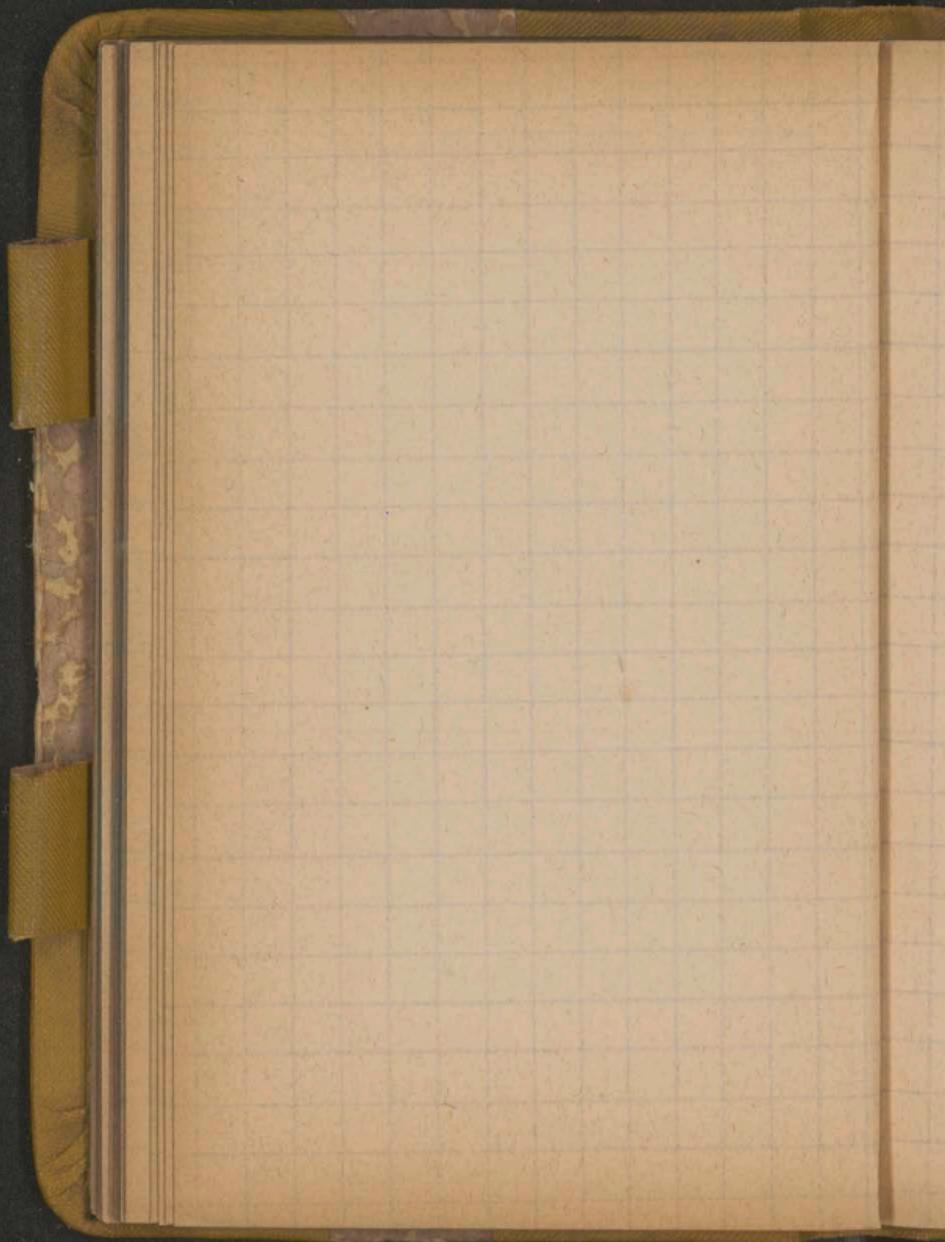
31



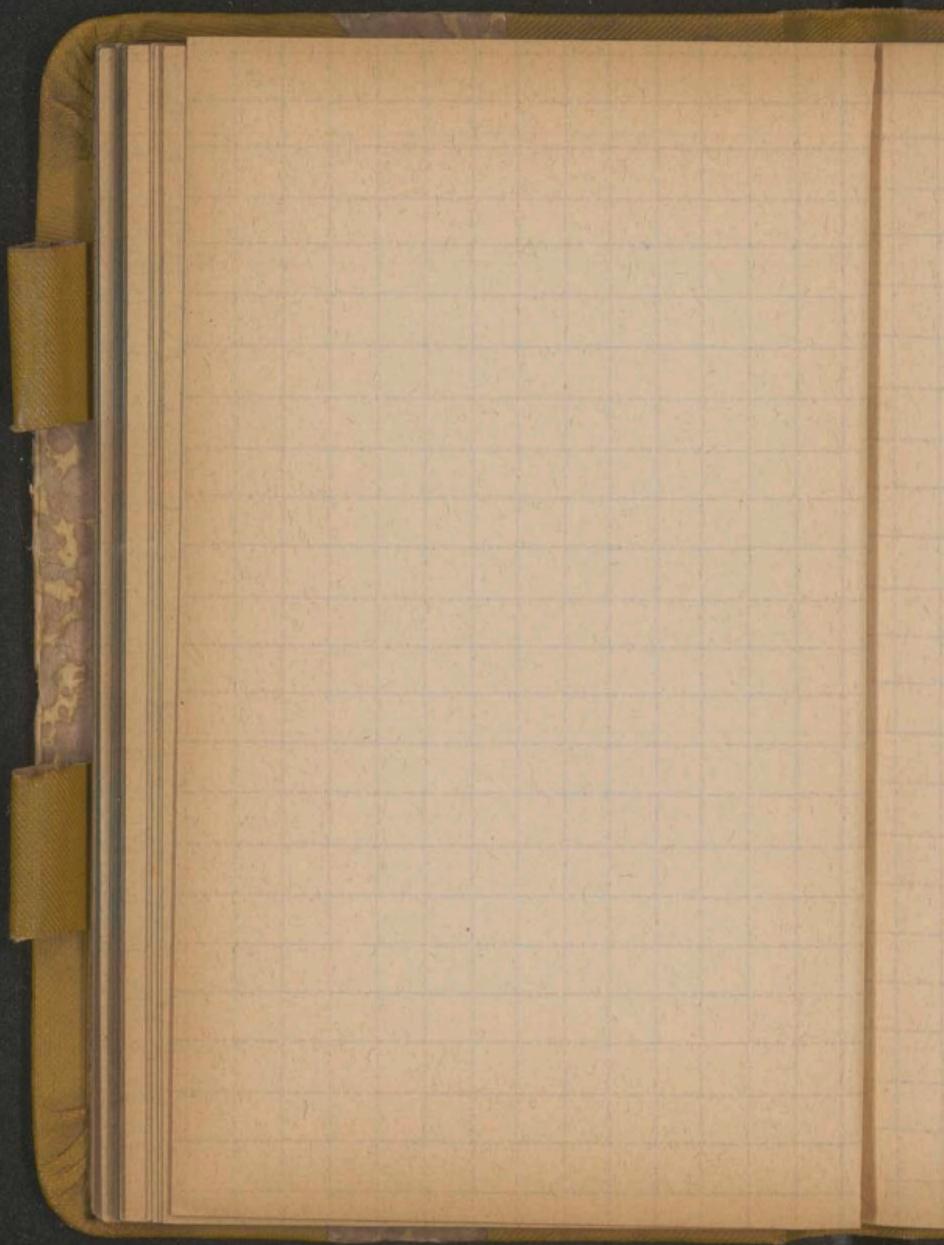
32



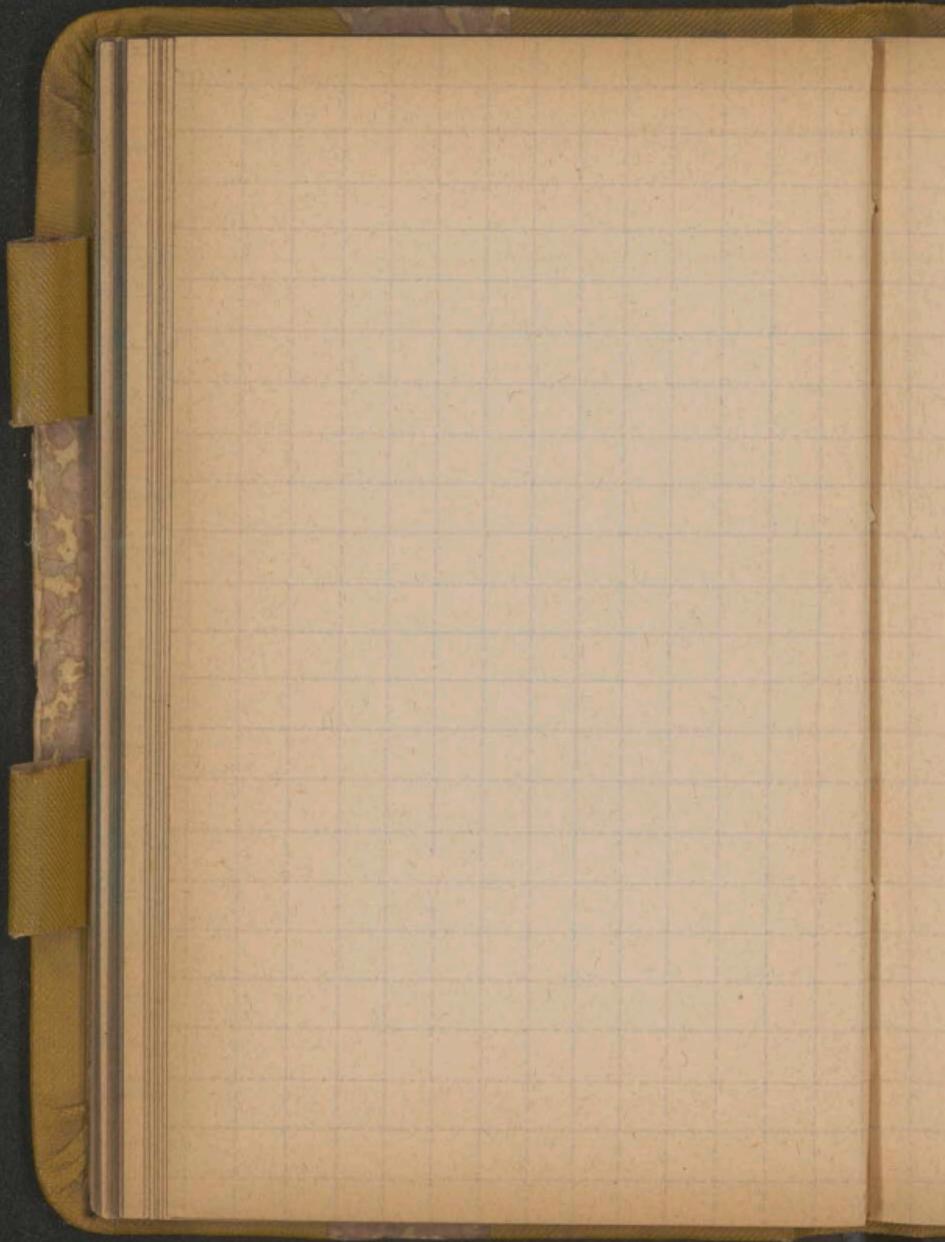
33



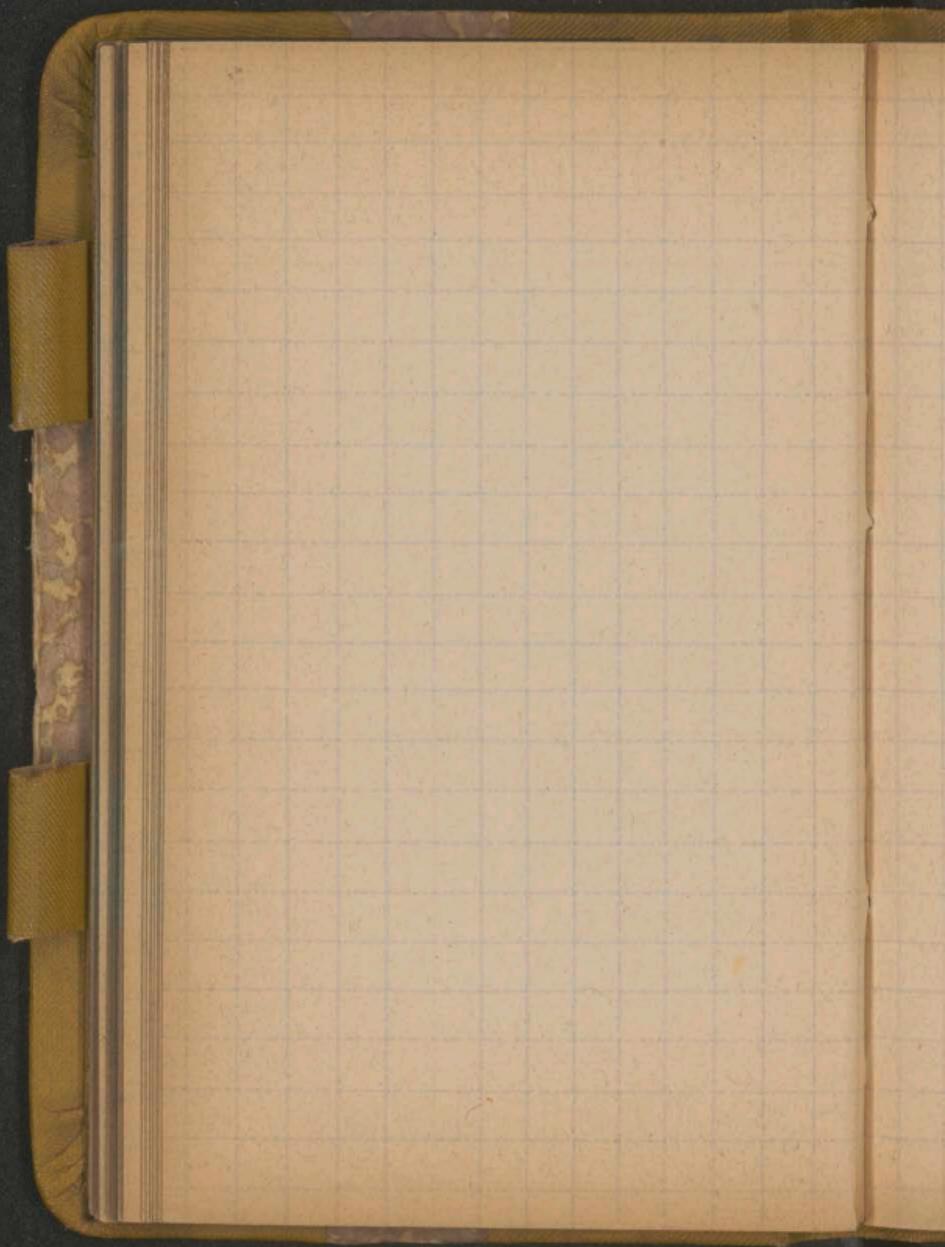
34



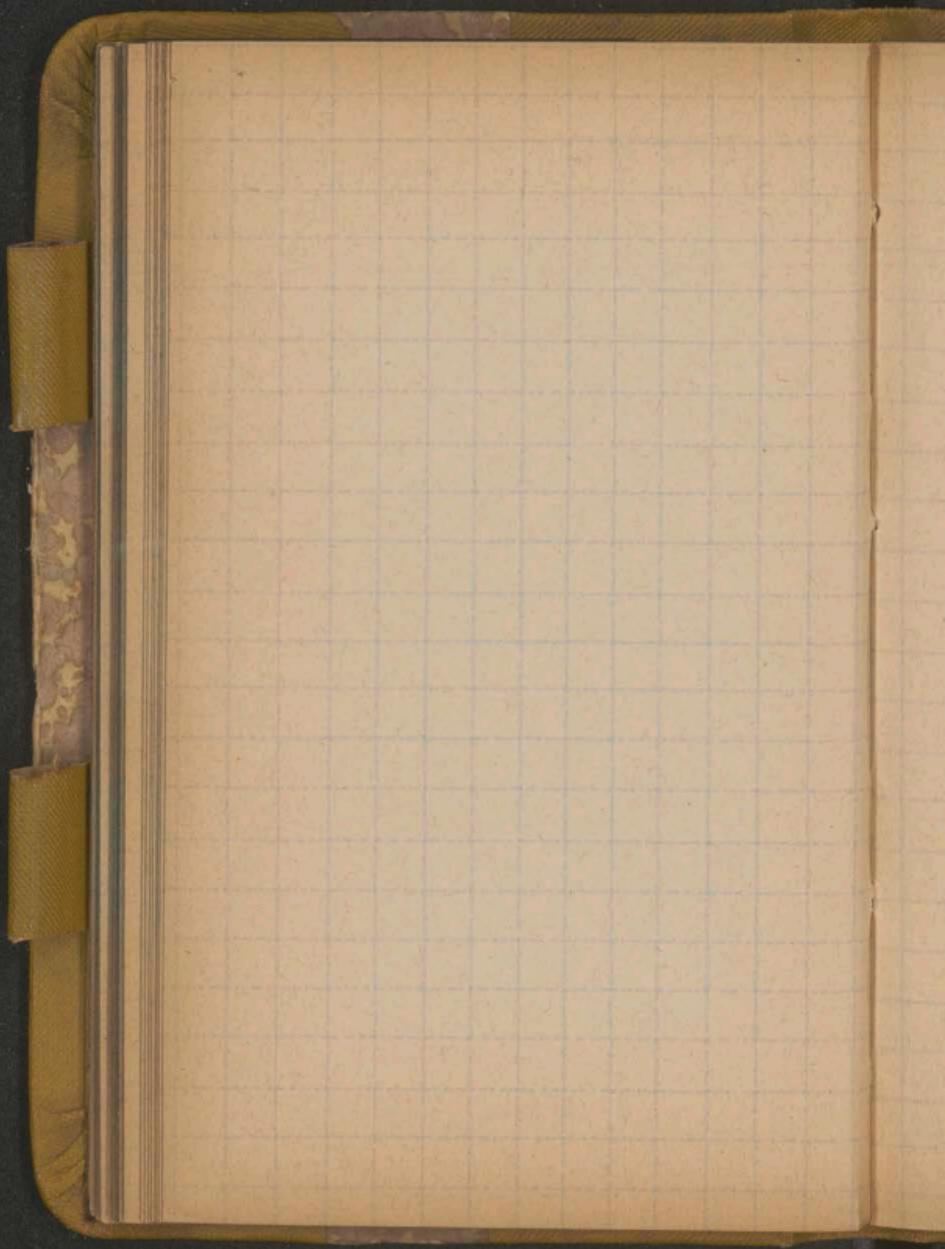
35



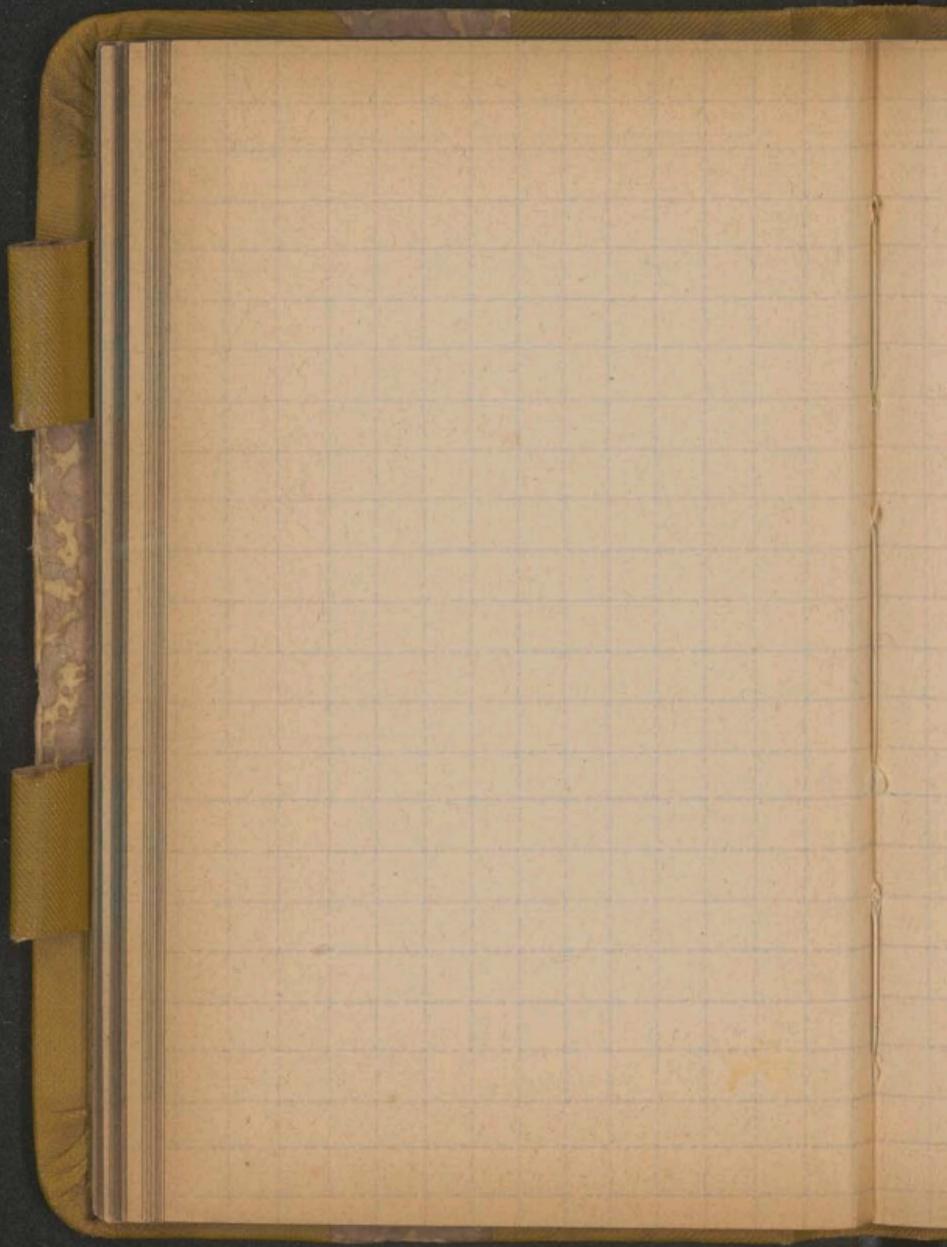
36



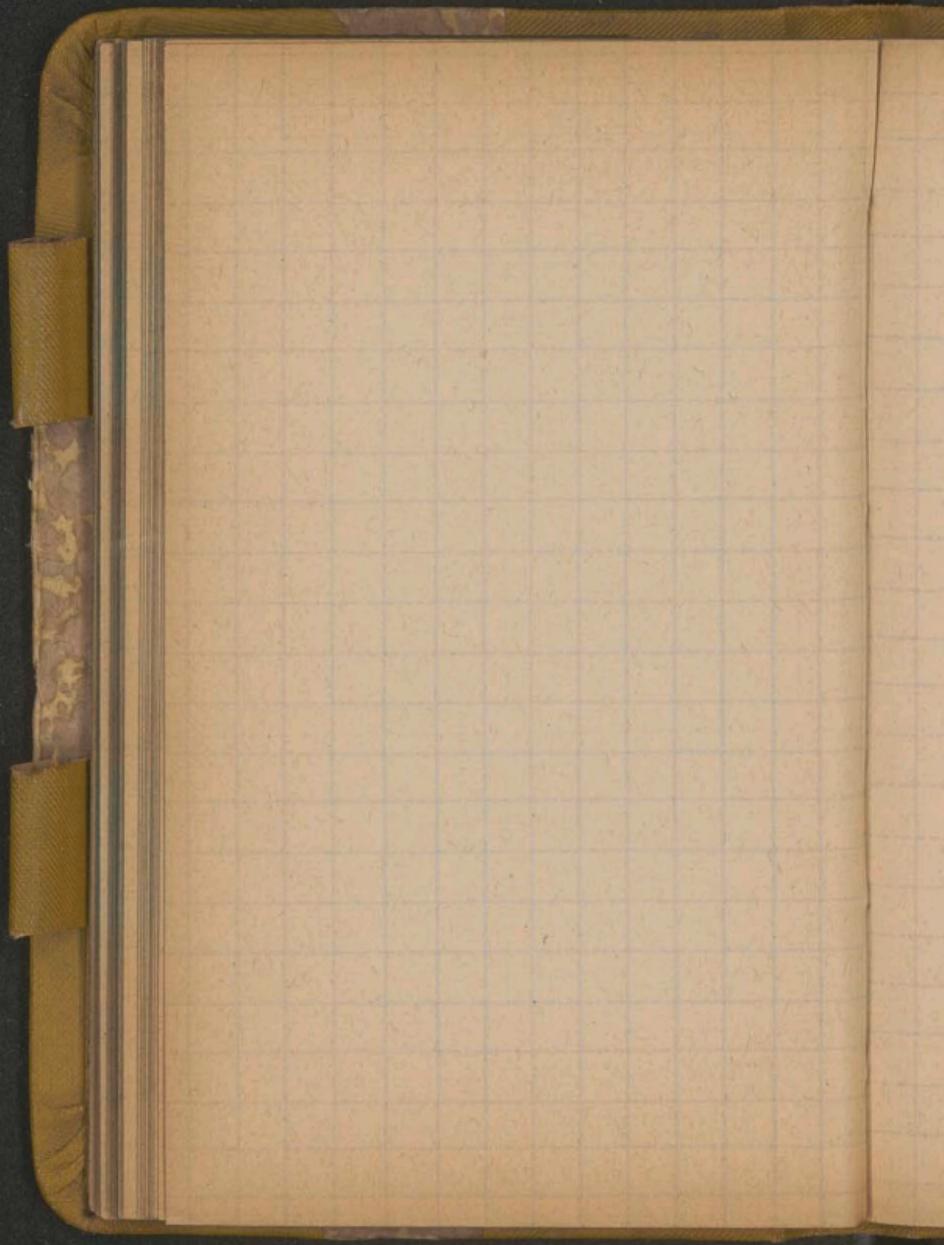
37



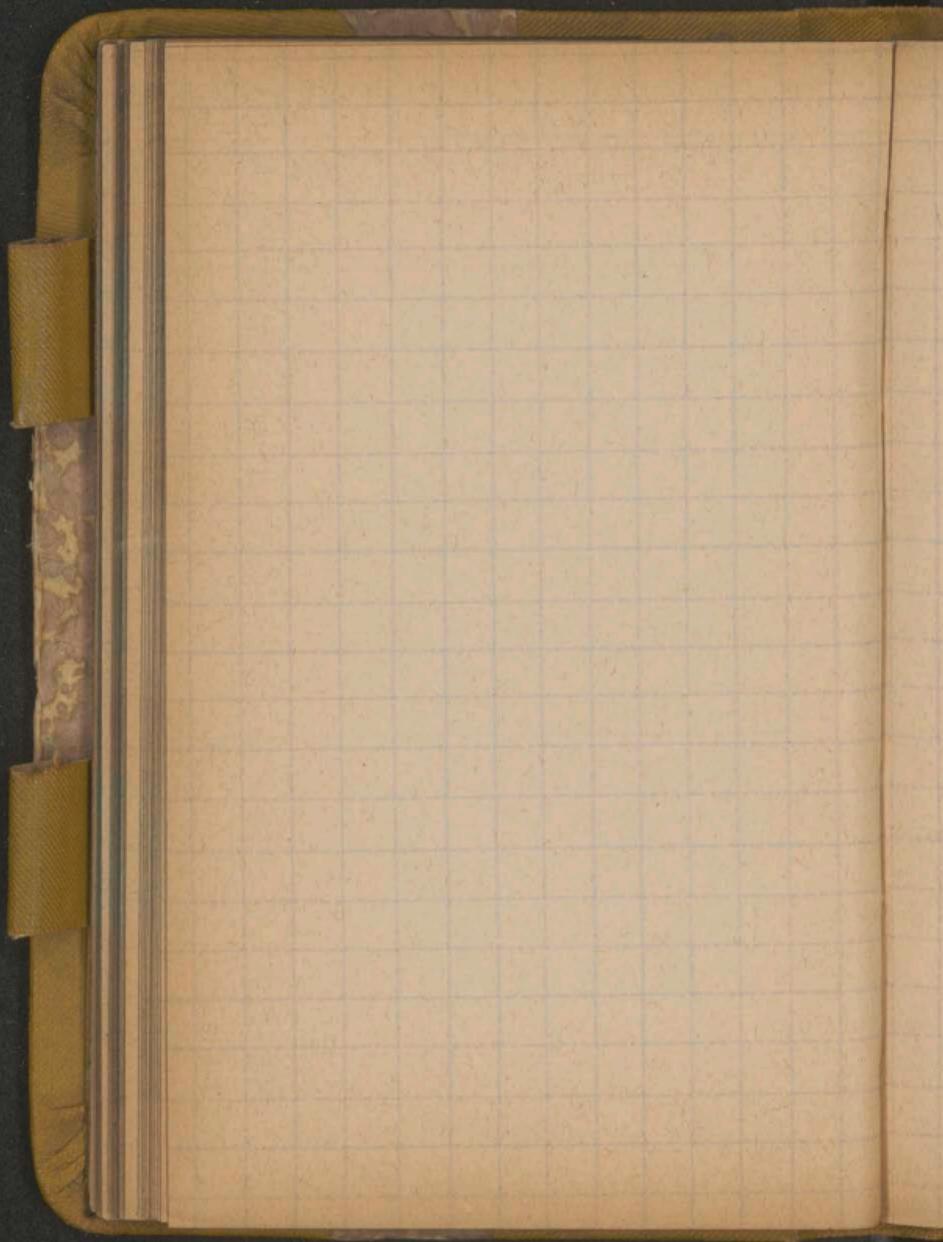
38



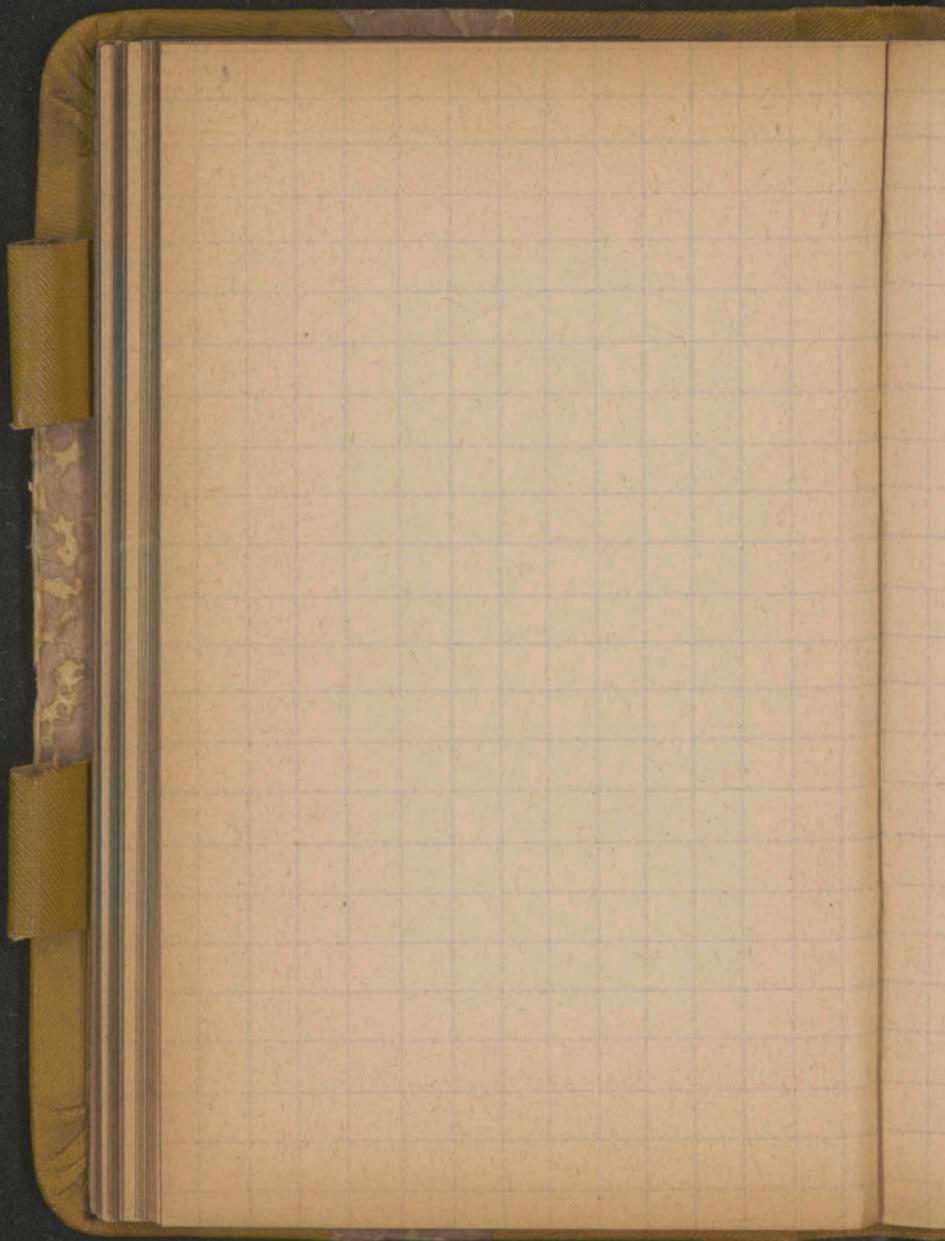
39



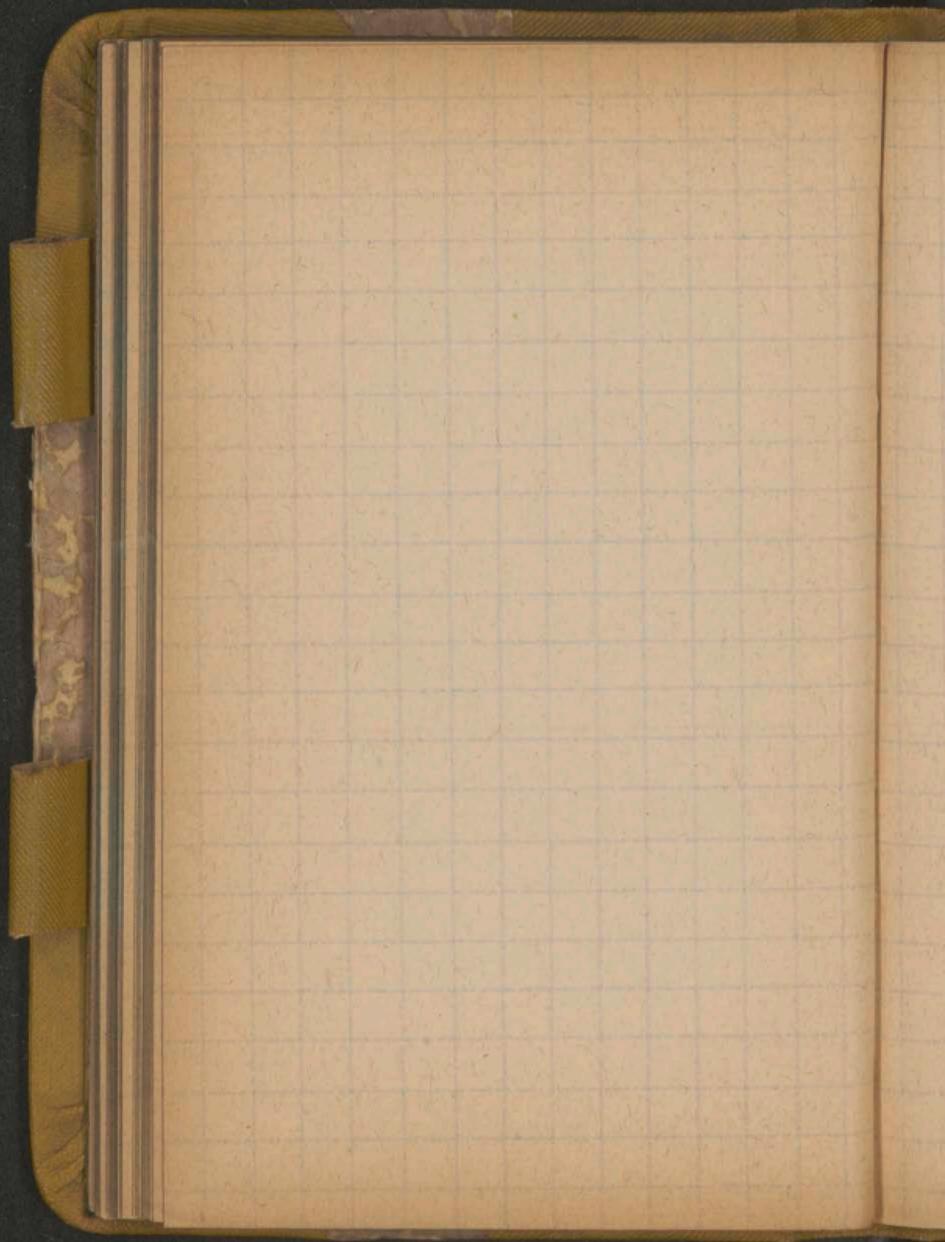
40



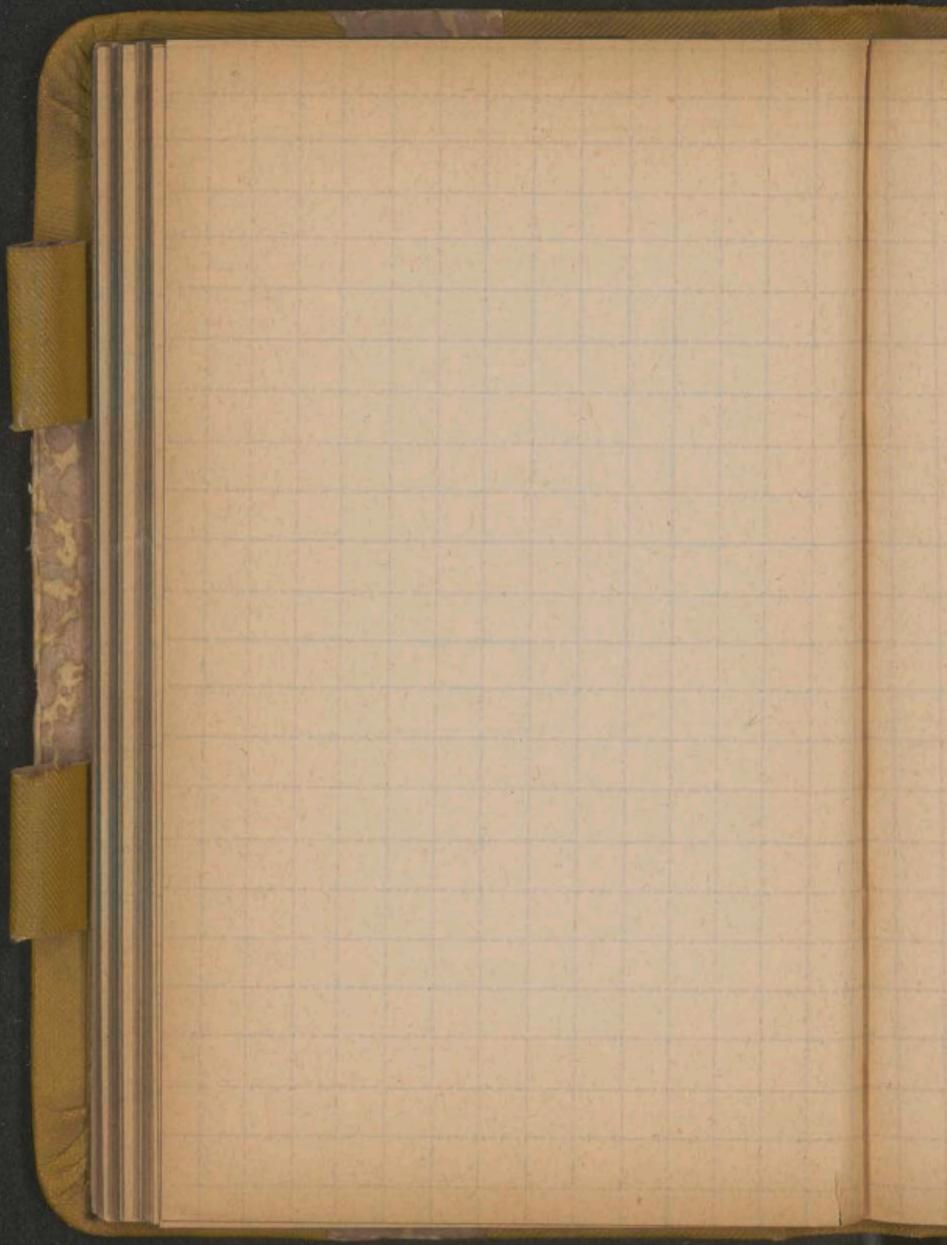
41



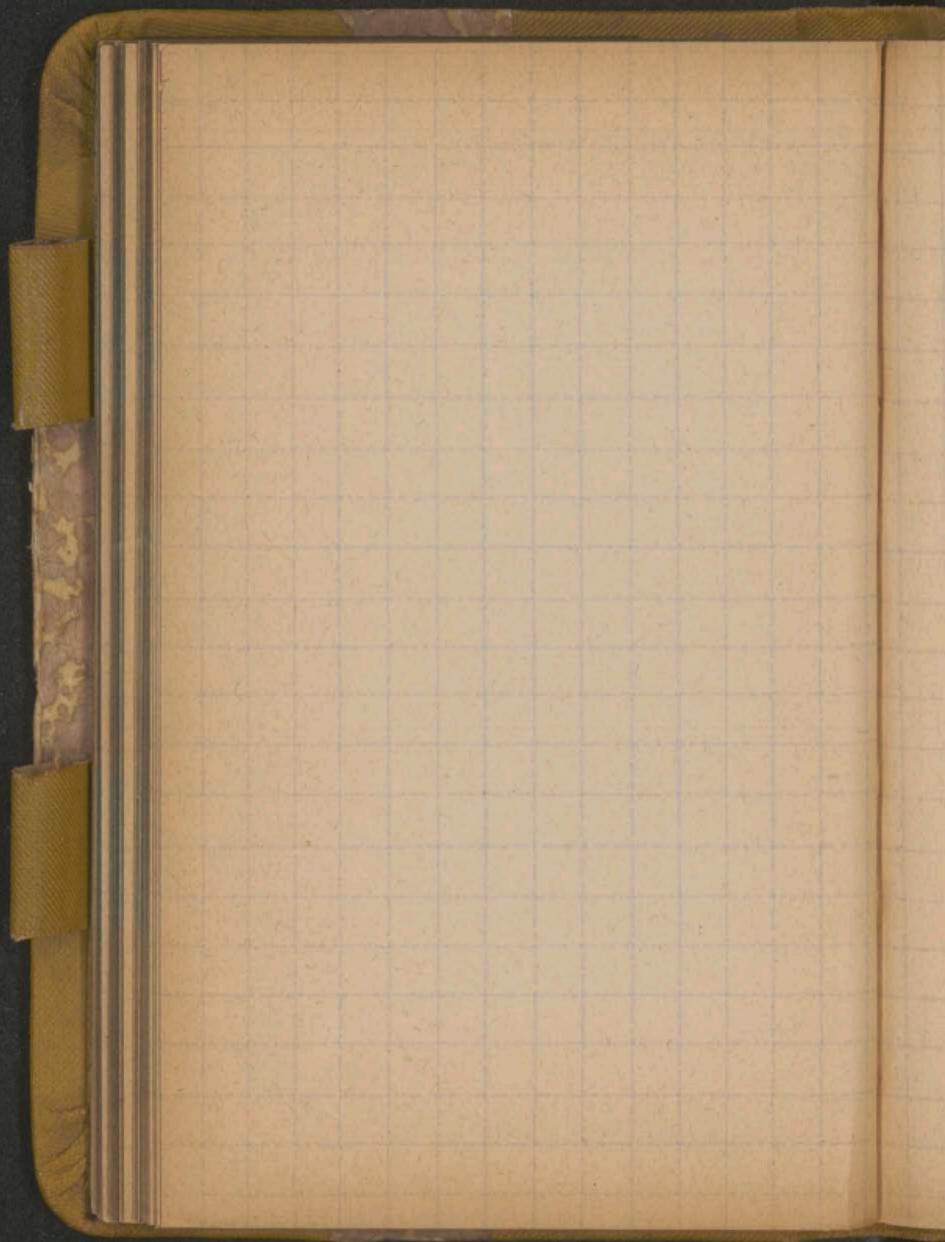
42



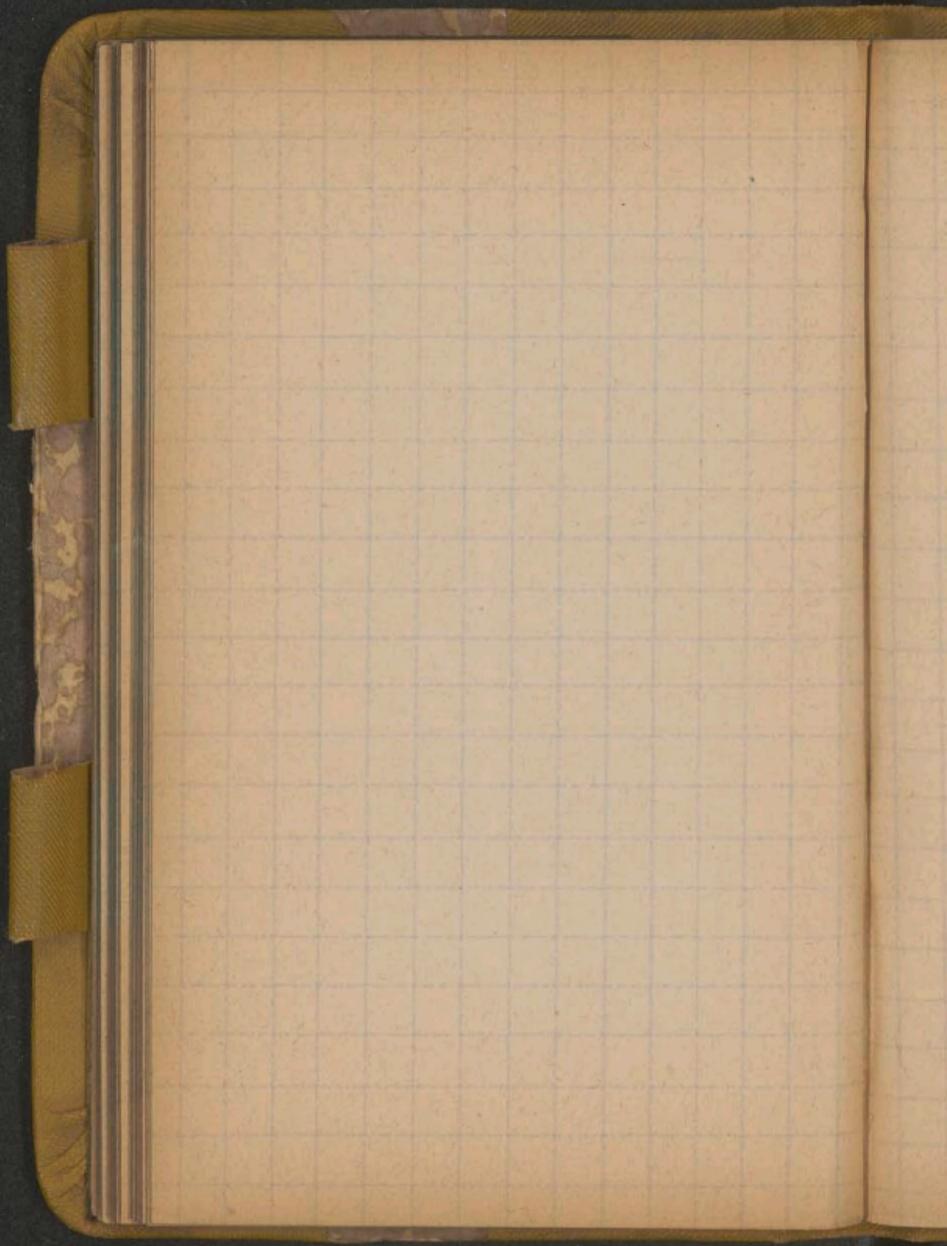
43



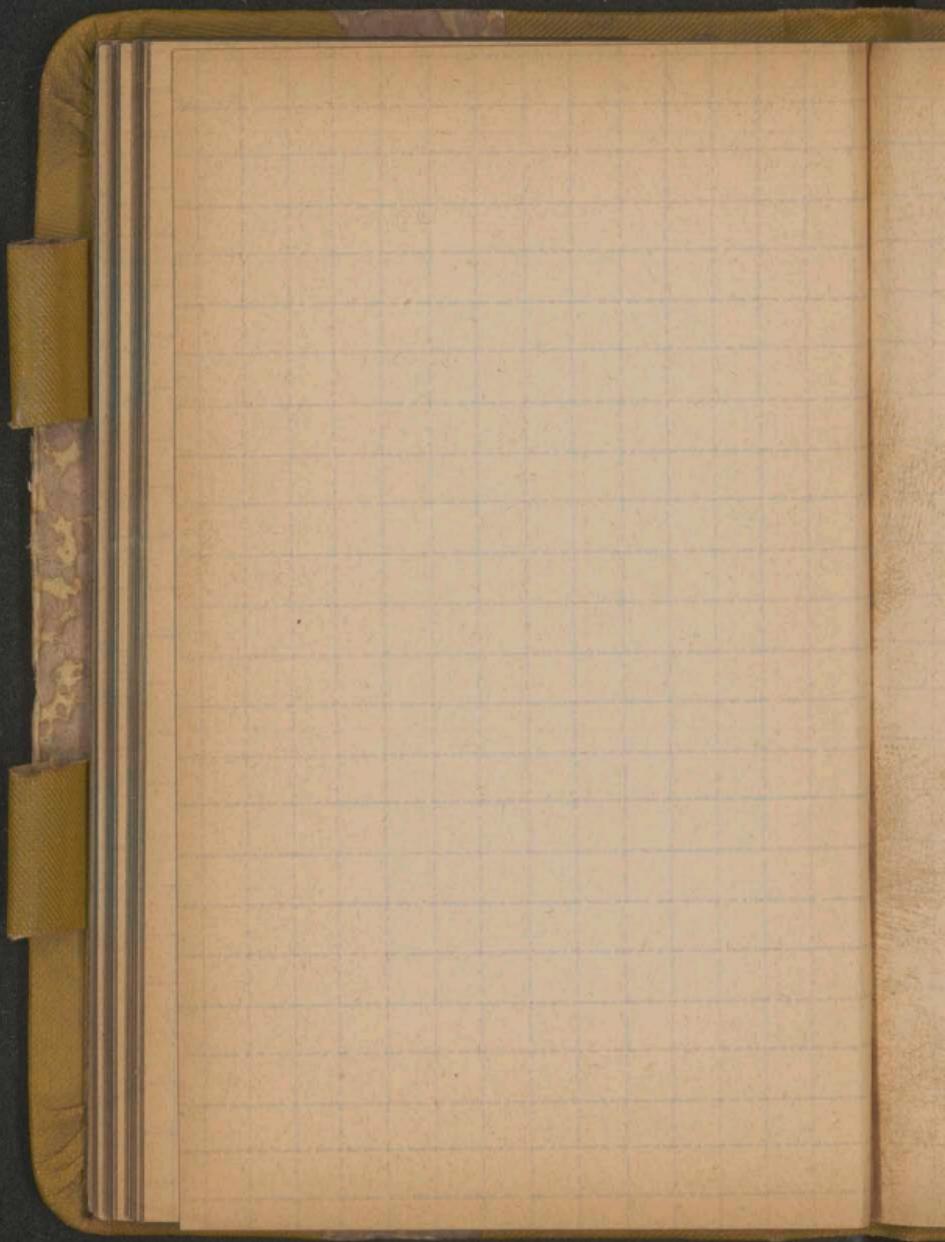
44



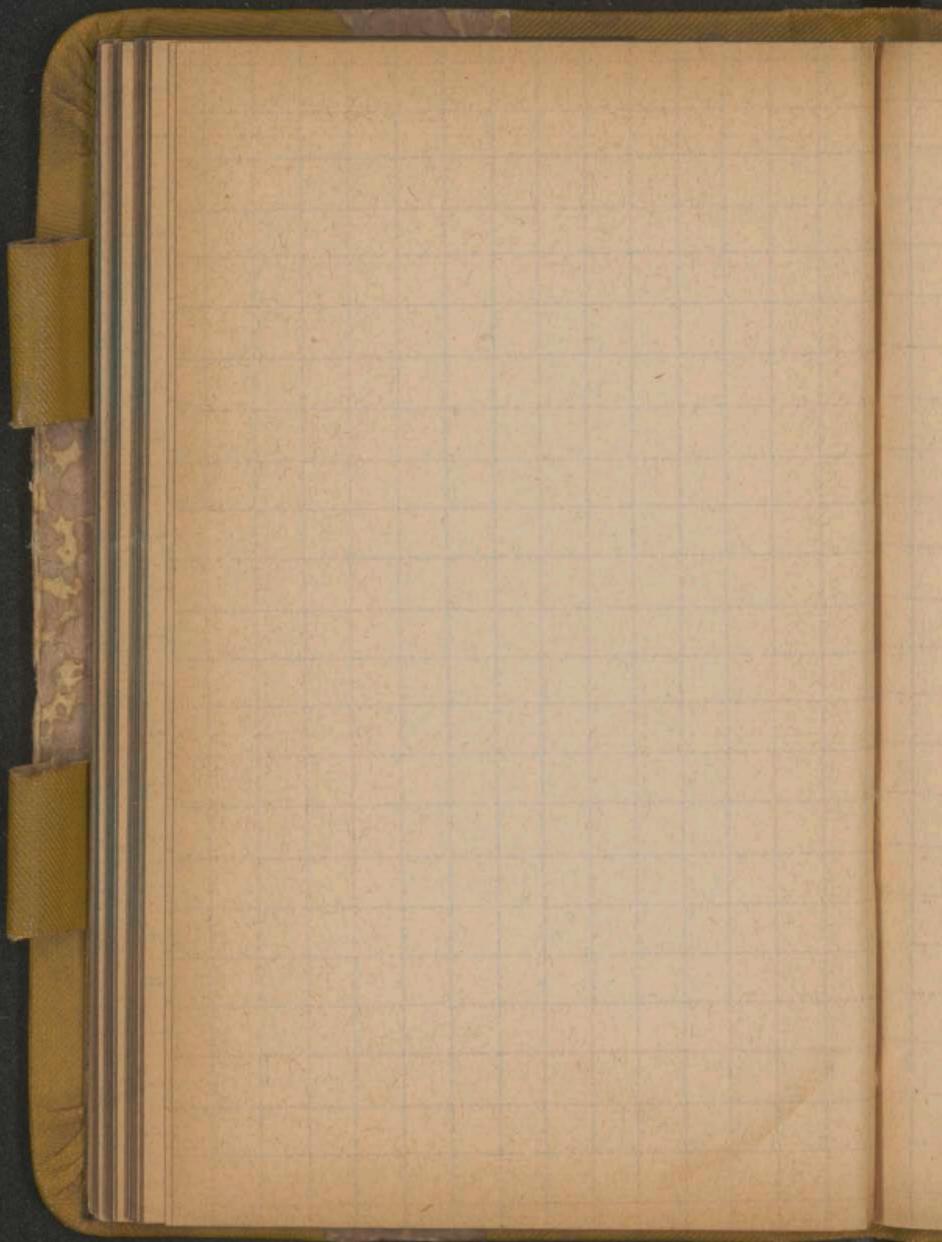
45



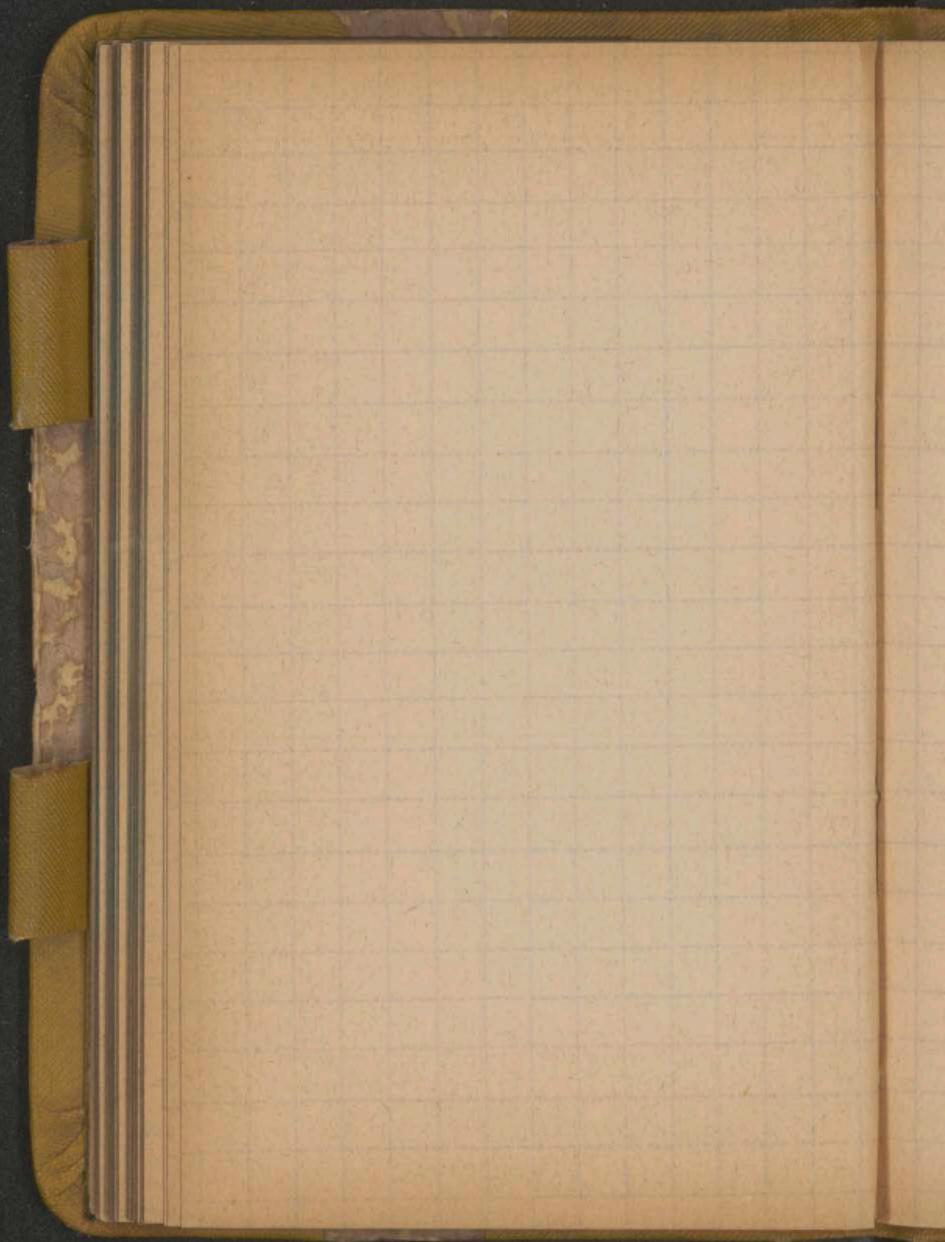
46



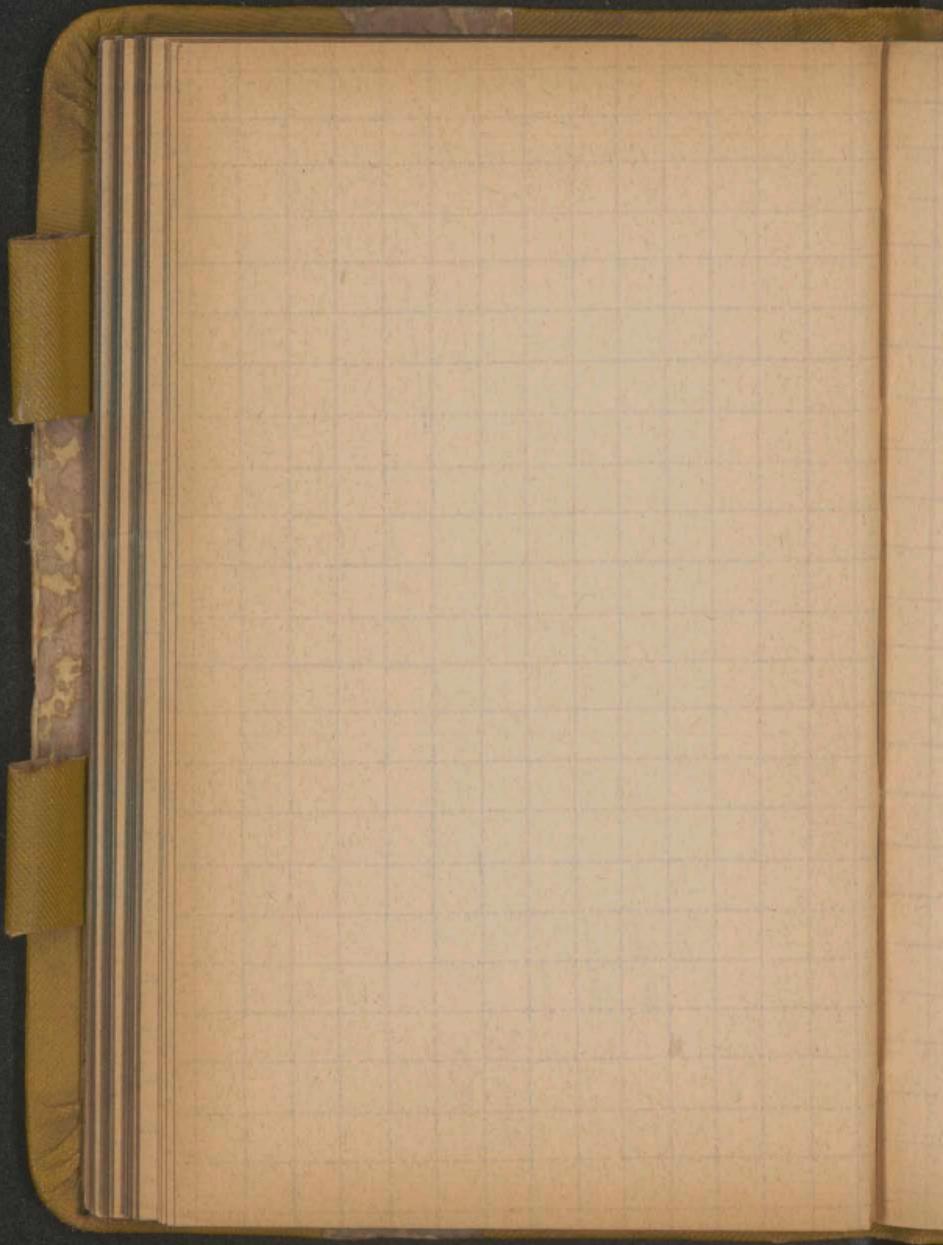
47



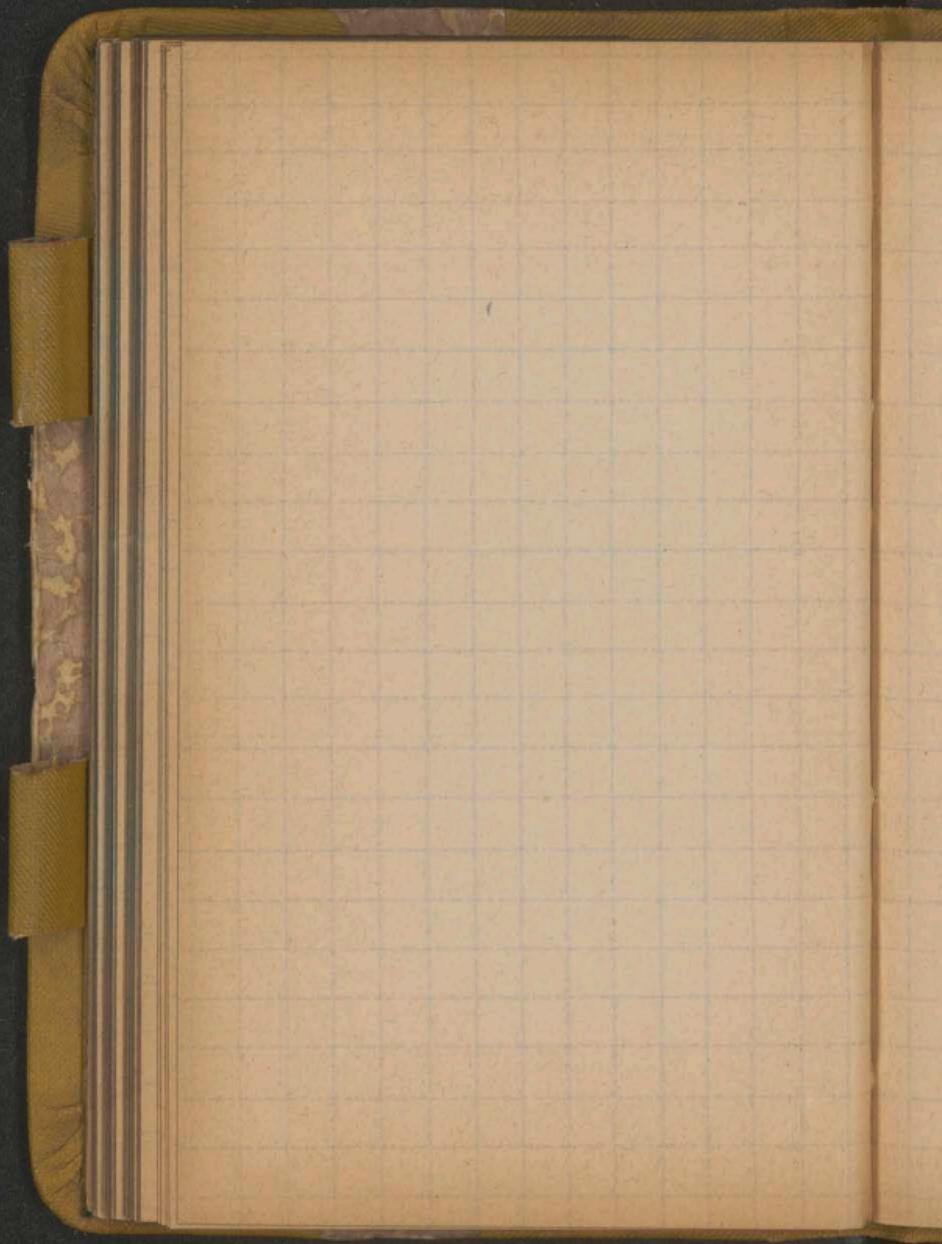
48



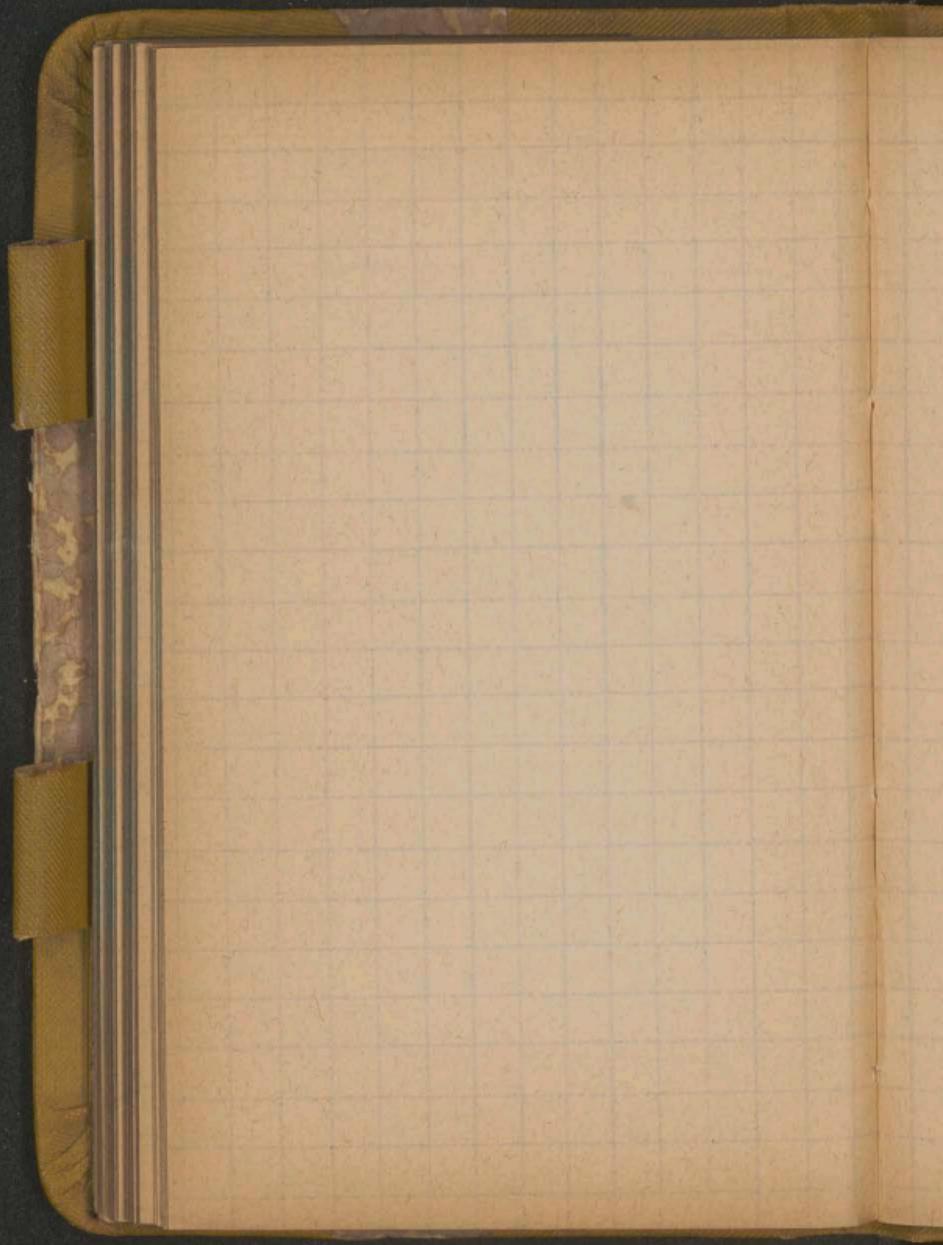
49



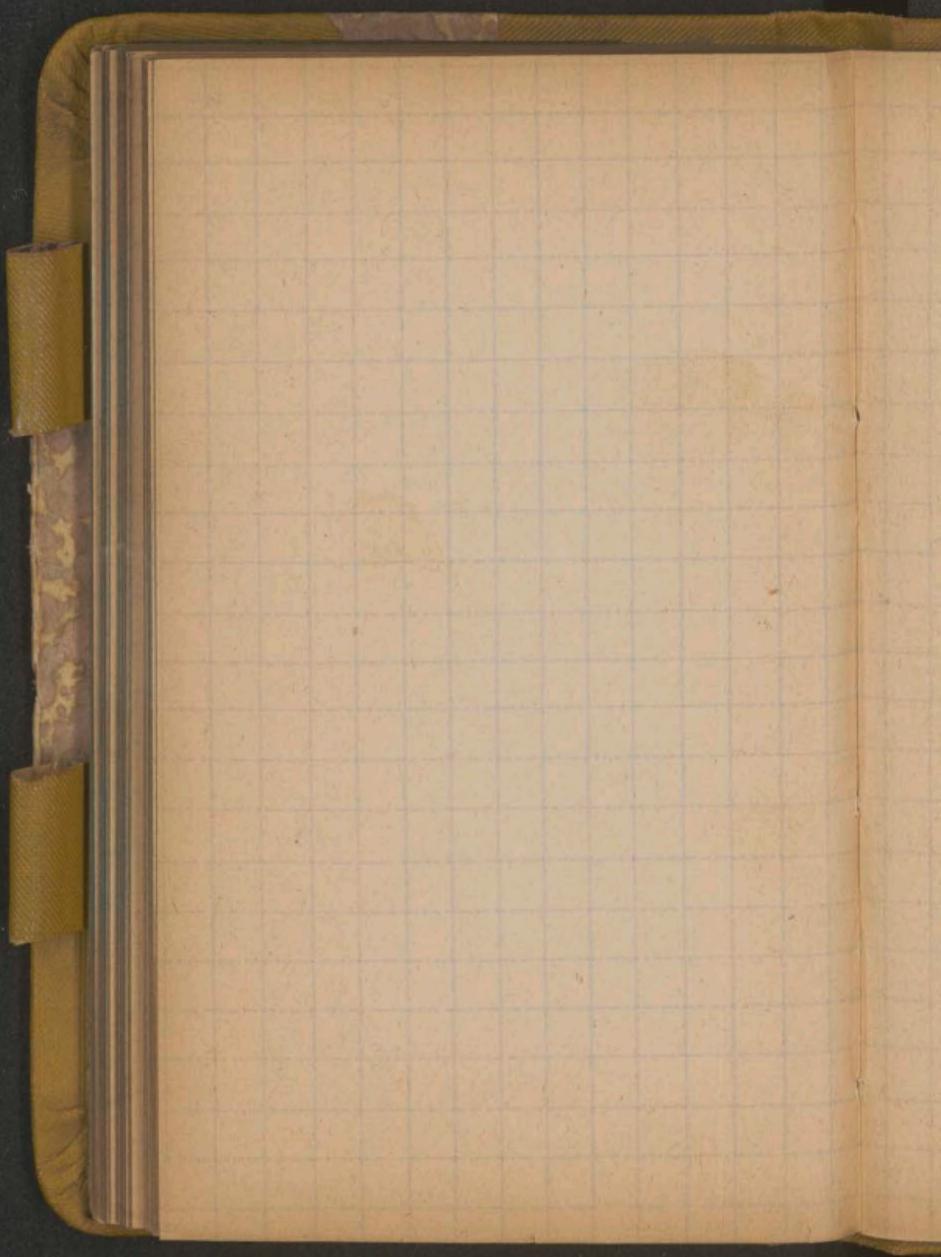
50



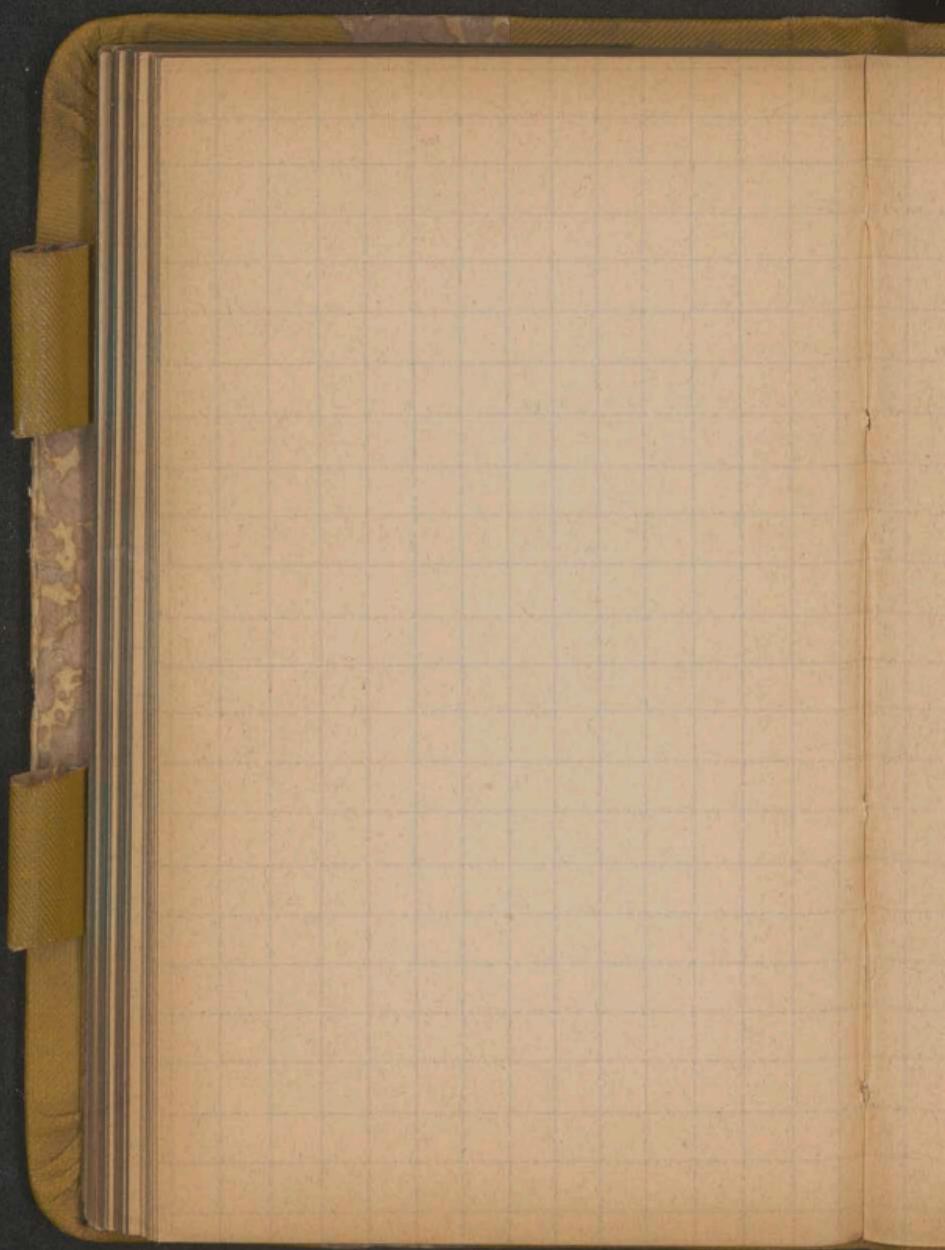
51



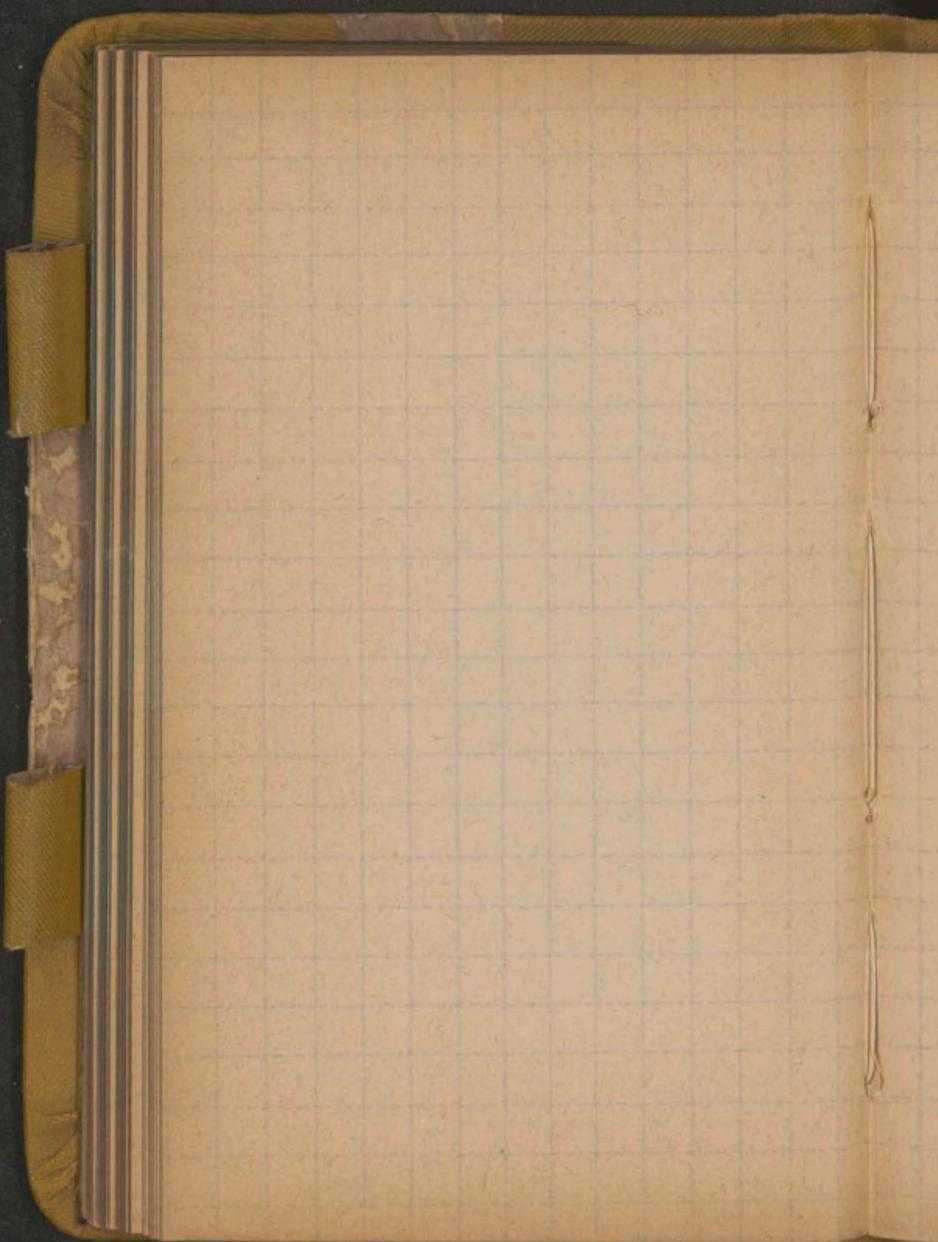
52



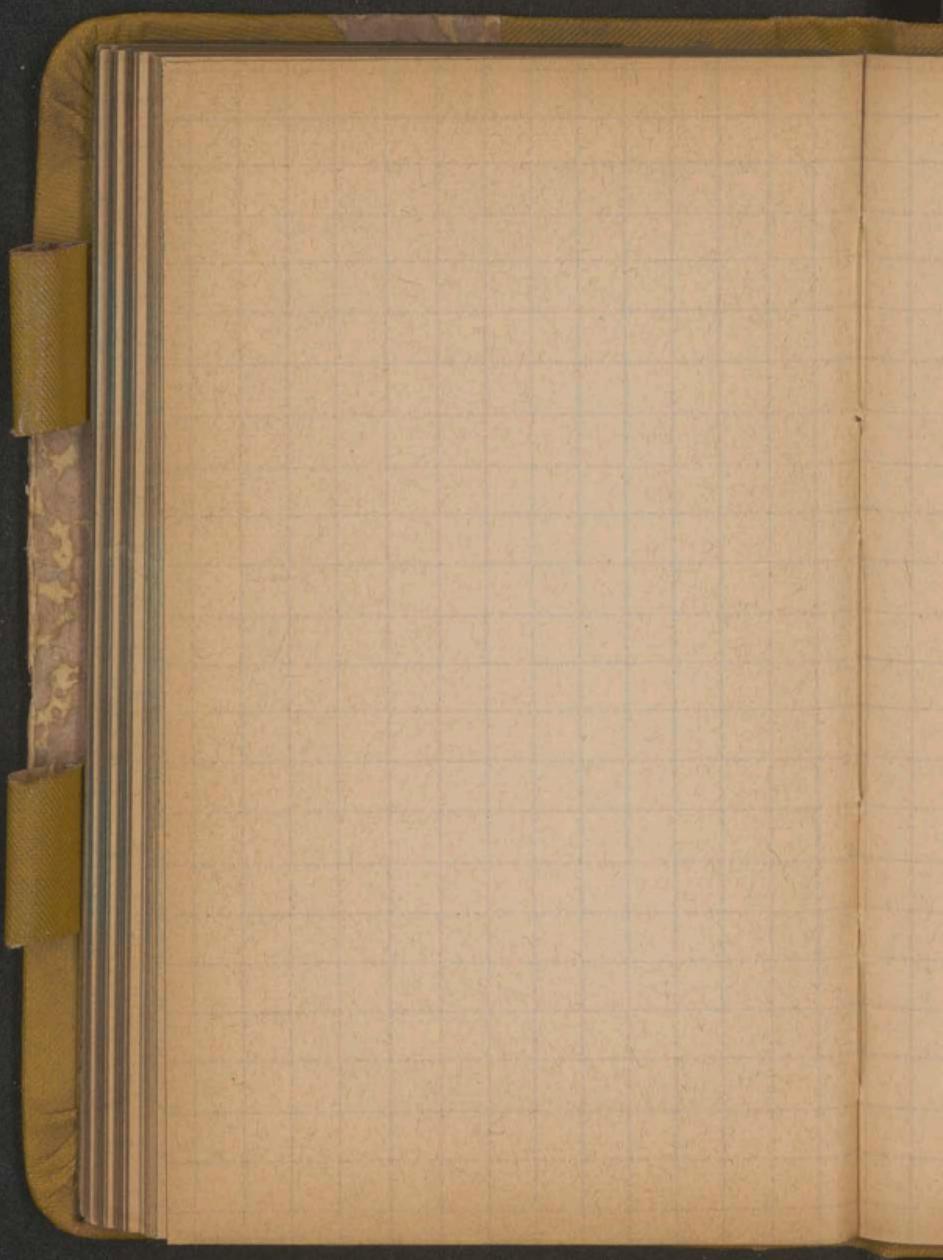
53



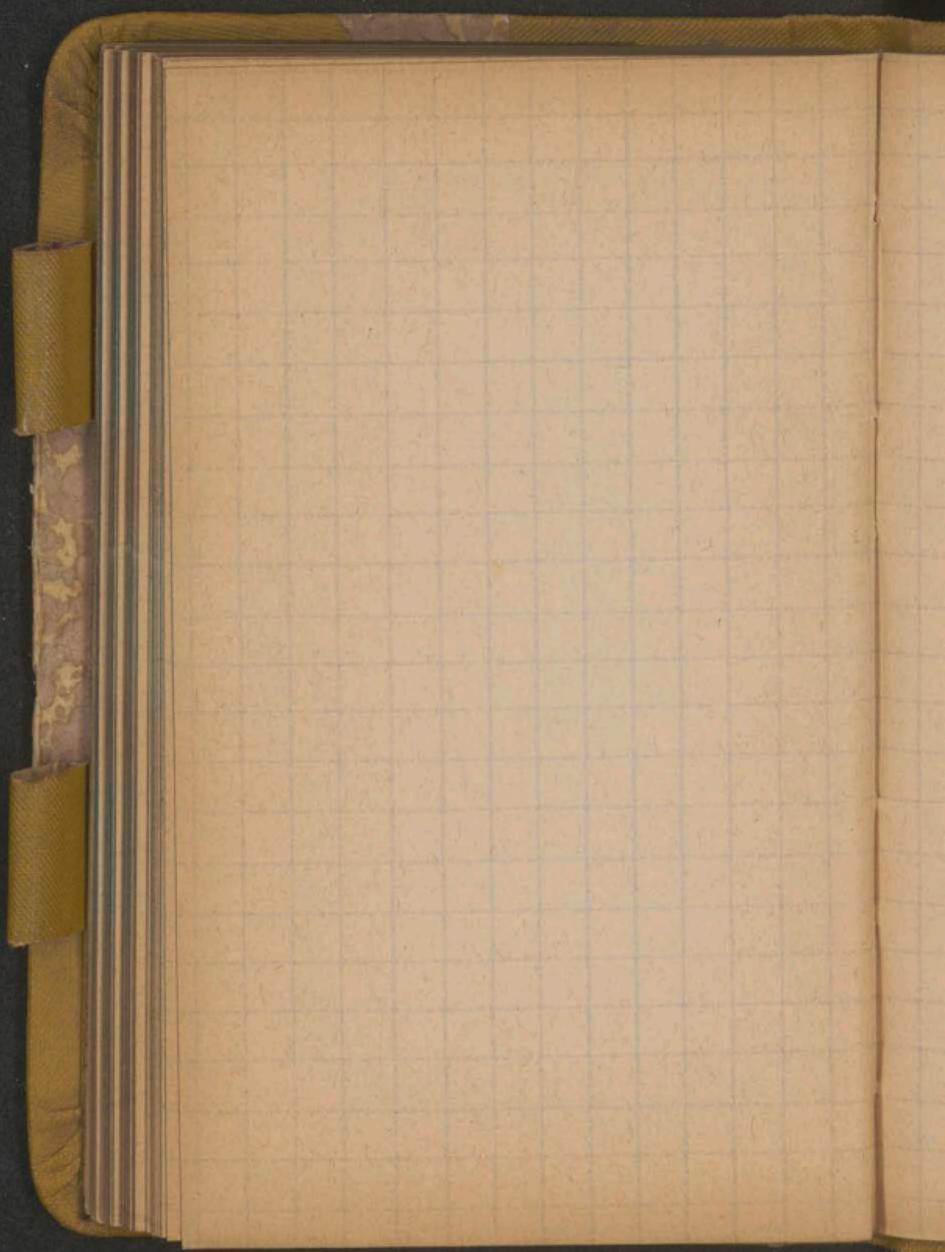
54



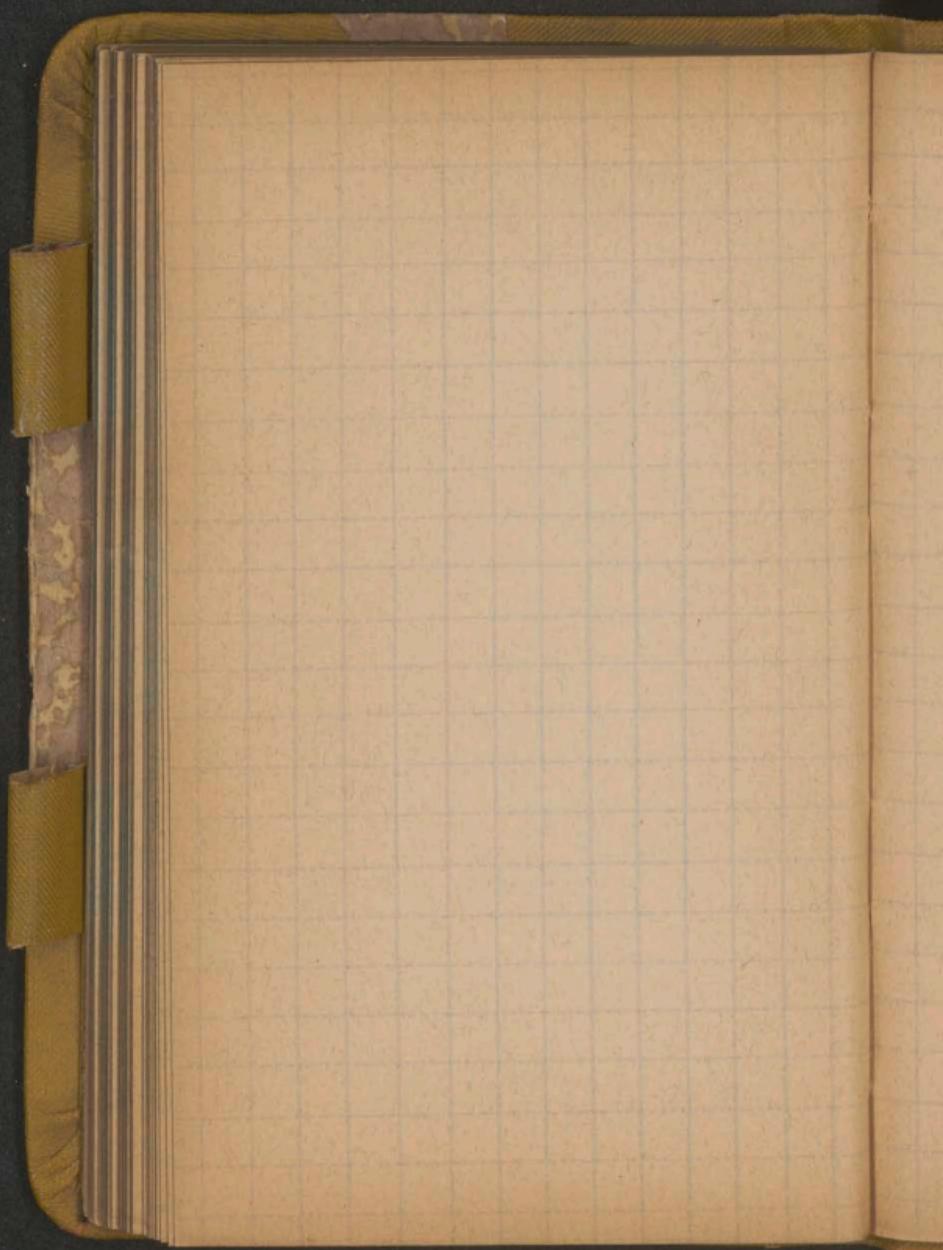
55



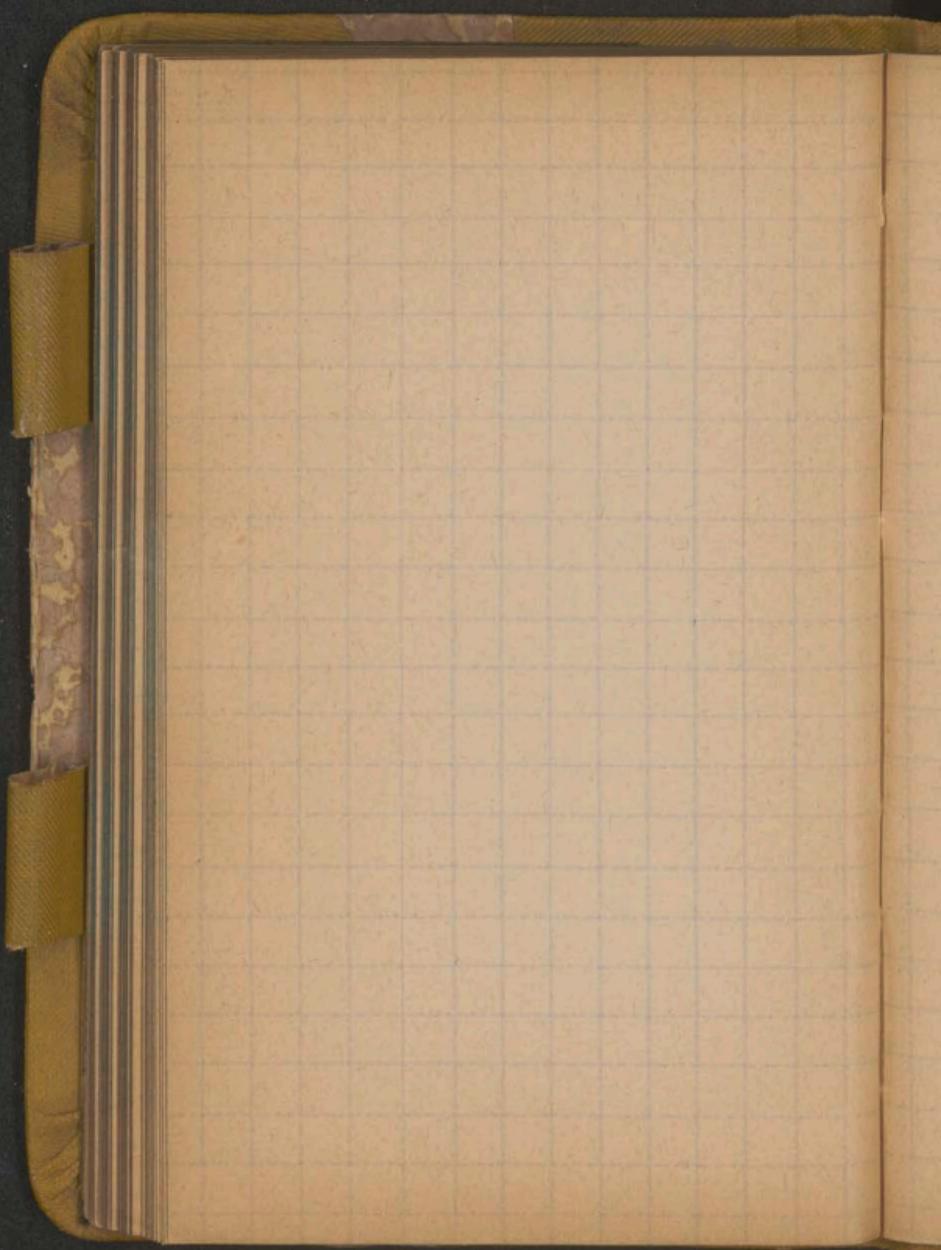
56



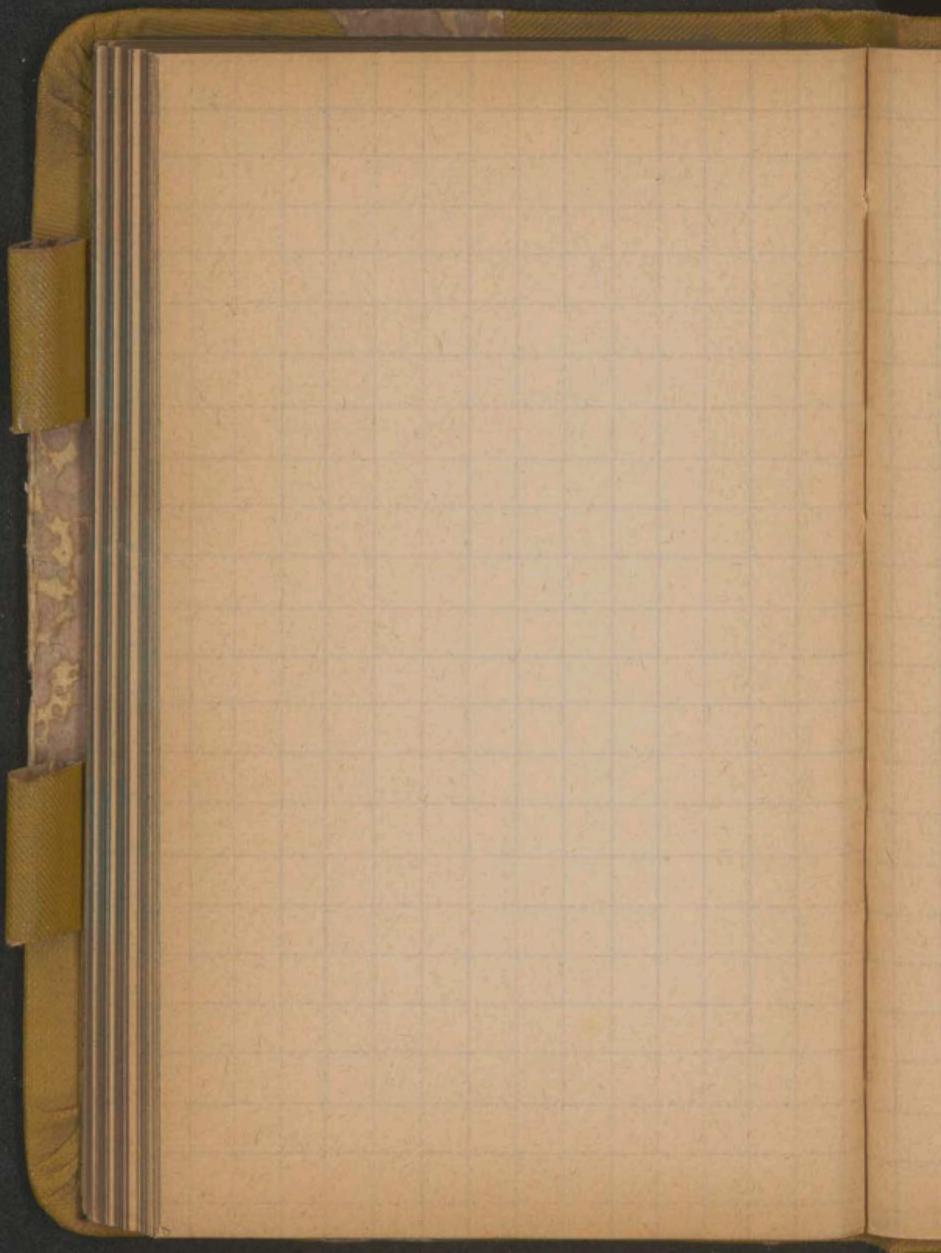
57



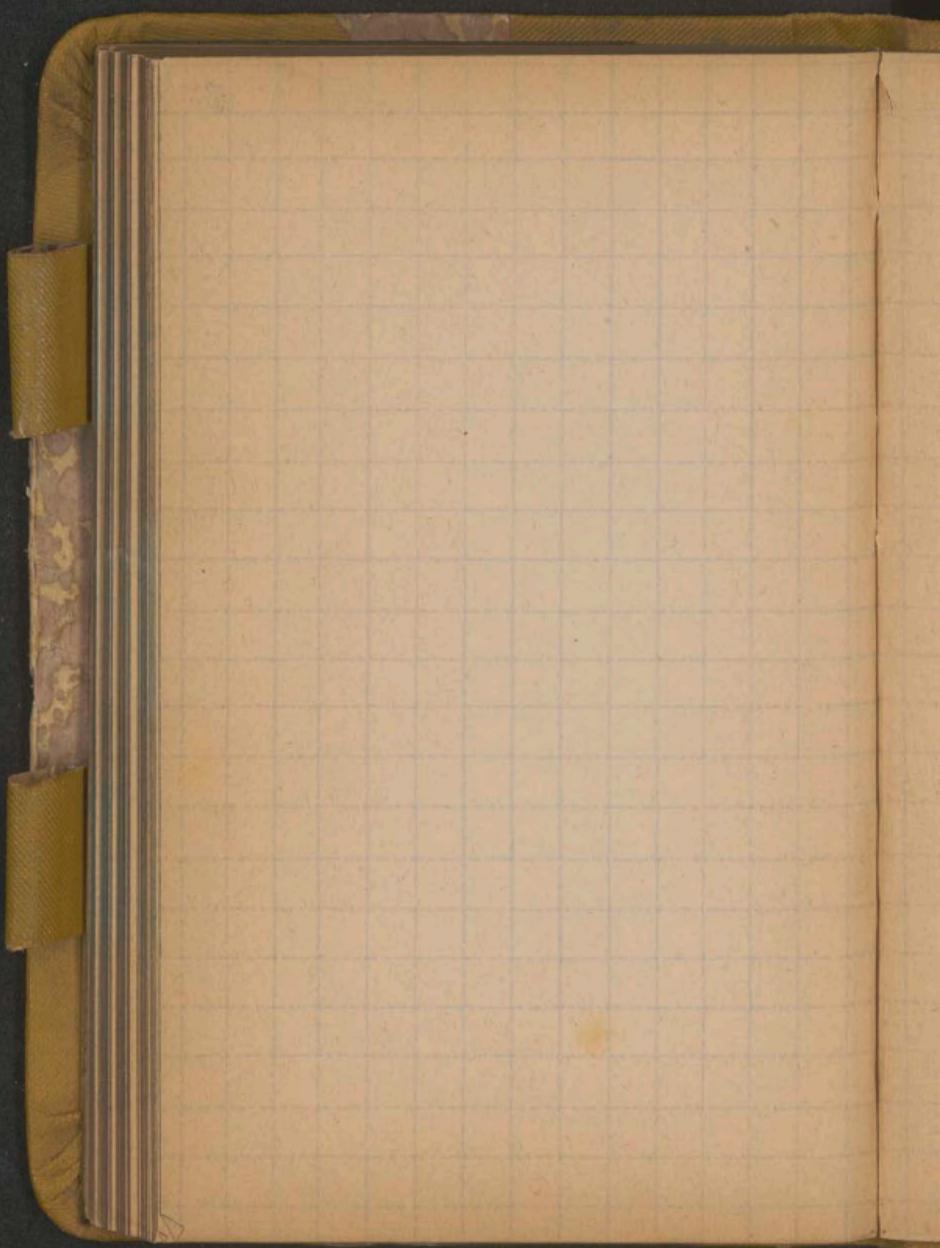
58



59



60



61



62



Basta Palme

FOTOGRAF,

J. STAML

we

Lwowie.

Atelier w rynku № 164 i 165.

6 złot.

3 złotów.



